

Zobaczcie, jak zmieniła się hala po przebudowie

Str. 16-17

ISSN 1231-4188 INDEX 347256



KORSO
TYGODNIK REGIONALNY

po lub nas na



Nr 31
(1646)

1
sierpnia
2023

Cena
5,99 zł

Opowiadanie
Mai Drozd

Str. 20



Fot. Kacper Piękos

Tajemnice nowej hali MOSiR

Wywiad z dyrektorem MOSiR Mirosławą Gorazd

Str. 14-15



Str. 10

Rajdy rowerowe z nagrodami

Kolejna powiatowa rundka rowerowa rozpoczęła się 29 lipca w Padwi Narodowej i przejechała przez miejscowości: Zarównie, Zachwiejów, Piechoty, Józefów, Jaślany, Pluty i Czajkowa.

„Ludzie siedzieli na topolach”

historia stadionu wraz z historycznymi zdjęciami

Str. 8

20 lat więzienia dla Artura K.

koniec głośnego procesu o gwałt na trzech kobietach

Str. 12

Siatkarki przygotowują się do sezonu

wywiad z Pawłem Warzechą ITA TOOLS Stal Mielec

Str. 28

Wiecej na str. 10

cytat tygodnia

Wiecej na str. 14-15

za tydzień

Relacja z dnia otwartego hali MOSiR

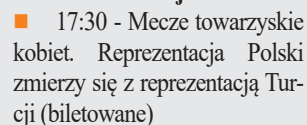


Grzegorz Lipiec
dziennikarz sportowy
grzegorz.lipiec@korso.pl
tel. 604 140 644

Anna Czajkowska — 519 132 923
aczajkowska@korso.pl

facebook.com/
korsotygodnikregionalny/

Emanuel Grzegorzczuk-Zaiac



79. rocznica Powstania Warszawskiego

Znów zawyją syreny



W ubiegłych latach mielczanie uczcili bohaterów.

Już we wtorek (1 sierpnia) w całej Polsce zawyją syreny. Wtedy to przypada 79. rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego. W Mielcu i powiecie bohaterowie po-

AUTOREKLAMA

wstania zostaną uczczeni poprzez uruchomienie syren alarmowych.

Powstanie Warszawskie rozpoczęło się 1 sierpnia 1944

r. o 17.00 – godzinie „W”. Jego celem było wyzwolenie stolicy spod niemieckiej okupacji przed wkroczeniem Armii Czerwonej. Planowane na kilka dni upadło po 63 dobach

walki. Zginęło w nim około 18 tys. żołnierzy AK i niemal 180 tys. cywilów.

W Mielcu obchody 79. rocznicy Powstania Warszawskiego, jak co roku, organizowane

Wyszukiwarka osób pochowanych na cmentarzu komunalnym w Mielcu

Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Mielcu zakończyło proces wdrożenia elektronicznego systemu zarządzania cmentarzem komunalnym w Mielcu. W ramach wdrożenia przeniesione zostały do systemu informatycznego dane z ksiąg cmentarnych oraz ewidencji osób pochowanych. Wykonana została również dokumentacja fotograficzna mogił i powiązana z odpowiednimi grobami.

W związku z powyższym od dnia 24 lipca 2023 r. aktywna jest internetowa **WYSZUKIWARKA OSÓB POCHOWANYCH**

wraz z wieloma funkcjonalnościami jak:

- lokalizacja grobu,
- nawigowanie do cmentarza i grobu,
- zgłaszanie danych związanych z opieką nad grobem czy zapalaniem wirtualnego znicza

Wyszukiwarkę uruchomić można poprzez adres: <https://cmentarz.mielec.pl/Urząd Miejski> w Mielcu prosi o kierowanie swoich uwag o zauważonych błędach lub informacji uzupełniających o osobach pochowanych za pośrednictwem aplikacji (w karcie szczegółowej grobu – klawisz [Zgłoś błąd]) lub na adres e-mail: biuro@cmentarz.mielec.pl

Kacper Piękoś

są przez organizacje społeczne, grupy rekonstrukcji historycznej, strzelców i harcerzy. O godzinie 16 zostaną złożone znicze na grobach na cmentarzu parafialnym w Mielcu. Od godziny 16:45 rozpocznie się uroczysty apel pod pomnikiem AK. Koordynować wydarzenie będzie Jednostka Strzelecka

2090 i Stowarzyszenie Społeczno-Edukacyjne „Orzeł Biały — Strzelec”.

Wzorem lat poprzednich, syreny alarmowe zostaną włączone o godzinie 17:00 i przez minutę będą emitować sygnał ciągły. Dodatkowo będą wywieszone flagi narodowe.

Patrycja Teklak

**ZATRUDNIMY
HANDLOWCÓW**
w redakcji **KORSO**
w Mielcu

Aplikuj: praca@korso.pl

Wyjechał za lepszym życiem. Dziś rodzina zbiera pieniądze na sprowadzenie zwłok

Mieczysław Maziarz z Mielca pracował we Włoszech. Wyjechał za lepszym życiem. Niestety, doszło do tragedii. Mężczyzna zmarł nagle w wieku 34 lat. Rodzina zbiera środki na sprowadzenie ciała Mieczysława.

- Bardzo prosimy o pomoc w zebraniu pieniędzy na sprowadzenie ciała zmarłego Mieczysława Maziarza z Włoch do Polski - zgłosiła się do nas rodzina mielczanina.

34-letni mężczyzna pracował we Włoszech. Pojechał tam po lepsze życie. Włochy były jednym



Ś.p. Mieczysław Maziarz

z przystanków, ale nie tak miał wyglądać jego powrót do domu. Niestety, Mieczysław zmarł nagle. Był młodym człowiekiem, w listopadzie skończyłby 35 lat. Dla partnerki i rodziny to ogromny cios.

Rodzina chciałaby, by ciało śp. Mieczysława spoczęło w rodzin-

nym grobie w Mielcu, rodzinnym mieście.

- Koszty, jakie trzeba ponieść, przerosły całą rodzinę, dlatego bardzo prosimy o pomoc — opowiada kuzynka zmarłego, dlatego została utworzona specjalna zbiórka na sprowadzenie ciała do Polski.

pt

Każdy, kto chce wspomóc zrzutkę, może to zrobić poniżej:
<https://zrzutka.pl/w4vsej>

Jechali za szybko...

Mieleccy policjanci zatrzymali prawo jazdy kierowcom, którzy przekroczyli dozwoloną prędkość w terenie zabudowanym. Funkcjonariusze apelują o rozsądek i przestrzeganie przepisów ruchu drogowego. Niestety wciąż zdarzają się kierowcy, którzy przekraczają znacząco prędkość, która jest jedną z głównych przyczyn wypadków drogowych.

kości do 50 km/h, poruszali się z prędkością powyżej 100 km/h.

24-letni kierowca audi jechał z prędkością 113 km/h, natomiast 20-letni kierowca audi miał na liczniku 106 km/h. Mężczyźni zostali ukarani mandatami i punktami karnymi. Ponadto zatrzymano im uprawnienia do kierowania pojazdami na okres 3 miesięcy.

- Każdy kierowca, który nie stosuje się do ograniczeń prędkości, musi liczyć się z wysoką grzywną, a nawet utratą prawa jazdy. Jadąc z nadmierną prędkością, stwarzamy również śmiertelne zagrożenie dla siebie oraz innych uczestników ruchu drogowego - apelują policjanci.

pt

Kradł katalizatory z samochodów

Katalizatory są atrakcyjnym celem dla złodziei. Na kradzież tej części samochodu pokusił się mieszkaniec Mielca. 29-latek przyłapano na gorącym uczynku. Policjanci przedstawili mu pierwsze zarzuty.

Policjanci z wydziału kryminalnego mieleckiej komendy zajmowali się sprawą częstych kradzieży katalizatorów w różnych rejonach Mielca.

Po zebraniu informacji i przeprowadzeniu dochodzenia funkcjonariusze ustalili, że podejrzewany o te kradzieże to 29-letni mieszkaniec Mielca.

Dzięki zgromadzonym dowodom policjanci podejrzewali, że mężczyzna planuje kolejną kradzież, dlatego ruszyli na miejsce i zatrzymali sprawcę. W jego samochodzie znaleziono narzędzia, które mogłyby służyć do kradzieży. W związku z tym 29-latek zo-

stał przewieziony do aresztu policyjnego.

Podczas śledztwa okazało się, że mężczyzna kradł katalizatory od początku roku. Wyciął i ukradł te elementy z kilkunastu pojazdów, które znajdowały się w różnych częściach Mielca.

Dochodzenie w tej sprawie prowadzili policjanci z mieleckiej jednostki dochodzeniowej. Na podstawie zebranych dowodów przedstawili 29-late-

kowi kilka zarzutów związanych z kradzieżami katalizatorów. Podczas przesłuchania mężczyzna przyznał się do winy - poinformowała mł. asp. Bernadetta Krawczyk z KPP w Mielcu.

Sprawa jest rozwojowa, a policjanci nie wykluczają, że mogą pojawić się kolejne zarzuty wobec podejrzanego.

Za popełnione przestępstwa grozi mężczyźnie kara do 5 lat pozbawienia wolności.

pt

Okradał domy, by wybudować swój

Policjanci aresztowali mężczyznę, który jest podejrzany o wiele włamań i kradzieży w okolicach Mielca i Dębicy. Podejrzany włamywał się do nowo budowanych domów i pustych budynków, aby kraść rzeczy. Policjanci postawili mu 6 zarzutów. Funkcjonariuszom udało się odzyskać część skradzionych przedmiotów.

Policjanci z wydziału kryminalnego w Mielcu zajmowali się

sprawą wielu włamań i kradzieży, które miały miejsce na terenie Mielca i Dębicy. Mimo upływu czasu, udało im się namierzyć podejrzanego. To 41-letni mieszkaniec gminy Radomyśl Wielki.

- Mężczyzna dokonywał włamań od maja 2022 roku. Najczęściej wybierał nowo budowane domy oraz opuszczone budynki i wyważał drzwi wejściowe. Z tych miejsc kradł wszystko, co miało wartość, np. materiały budowlane, silniki elektryczne,

elektronarzędzia, narzędzia budowlane, a nawet przyczepkę samochodową, panele i bramy ogrodzeniowe. Podejrzewamy, że używał skradzionych rzeczy przy budowie swojego własnego domu - poinformowała mielecka policja.

Policjanci zebrali wystarczający materiał dowodowy i przedstawili mężczyźnie 6 zarzutów. Śledztwo nadal trwa, więc możliwe, że pojawią się kolejne zarzuty.

Udało się odzyskać część skradzionego mienia i zwrócić je właścicielom. Teraz 41-latek może spędzić nawet 10 lat w więzieniu.

pt

Łupem złodziei padł samochód i... rura

Najpierw ukradli samochód, gdy było mu mało — zabrał rurę. Mieszkaniec Padwi Narodowej razem ze swoim kolegą dokonywali kradzieży na terenie gminy. Dzielnicy zatrzymali sprawców.

Podczas pełnienia swoich obowiązków służbowych policjant Grzegorz Polek z Komisariatu Policji w Tuszowie Narodowym ustalił sprawców kradzieży rury przepustowej. Do przestępstwa doszło między

19 a 20 lipca tego roku w miejscowości Przykop, gmina Padew Narodowa.

- Policjant odnalazł skradzioną rurę na podwórku osoby odpowiedzialnej za kradzież. Zauważył również ukryty za budynkiem gospodarczym samochód marki Mercedes oraz narzędzia warsztatowe. Okaza-

ło się, że samochód skradziono w grudniu 2022 roku z prywatnej posesji w miejscowości Padew Narodowa -poinformowała mł. asp. Bernadetta Krawczyk z KPP w Mielcu.

Sprawca kradzieży rury to 25-letni mieszkaniec Padew Narodowa, który razem z 27-letnim mieszkańcem Domacyn ukradł pojazd.

Podczas przesłuchania mężczyźni przyznali się do winy. Grozi im kara do 5 lat pozbawienia wolności.

pt

Pożar domu w Tuszowie

Ponad 20 ratowników gasiło pożar domu w miejscowości Tuszów Narodowy. Do pożaru doszło tam w godzinach porannych. Mieszkańcy zdążyli opuścić budynek.

W czwartek (27 lipca) tuż po godzinie 9 strażacy dostali wezwanie do miejscowości Tuszów Narodowy.

- Zgłoszenie wpłynęło dokładnie o 9.16. Doszło do pożaru domu jednorodzinnego. Ogień wybuchł na parterze budynku. Mieszkańcy, którzy przebywali wewnątrz, zdążyli opuścić dom - poinformował

oficer prasowy Komendy Powiatowej PSP w Mielcu st. kpt. mgr inż. Bartłomiej Bieniek.

Na miejscu okazało się, że pożarem objęte jest całe pierwsze piętro. Strażacy odcięli dopływ prądu do budynku, następnie ugasiли tłocząc się urządzenia wewnątrz domu.

W działaniach udział brało 6 zastępów straży pożarnej: 3 JRG Mielec (9 ratowników), 3 OSP (12 ratowników).

Na szczęście w tym zdarzeniu nikt nie ucierpiał. Przyczyna pożaru jest ustalana przez funkcjonariuszy.

pt

Zmarli

21 lipca
Janusz Magura (1965)

23 lipca
Janusz Drozdowski (1952)

25 lipca
Stanisława Piechota (1940)

26 lipca
Jerzy Ciesielski (1931)

Kazimierz Krupa (1935)
Józef Kusek (1962)

28 lipca
Agata Kaczocha (1928)

29 lipca
Julia Pieróg (1935)
Marian Dyjak (1942)
Adela Rząsa (1933)
Apolonia Wolak (1946)
Władysław Sokół (1943)

DOM POGRZEBOWY EDEN
MIELEC, UL. WOLNOŚCI 42A
CAŁOŚCIOWA OBSŁUGA USŁUGI KREMACYJNE
KAPLICA POGRZEBOWA W MIELCU, W BOROWEJ, W CZERMINIE
CAŁĄ DOBĘ
☎ 17 586 32 97, 502 338 048

REKLAMA

CHARON
DOM POGRZEBOWY Waldemar Buziak
ul. Wolności 42 39-300 Mielec
tel. 17 227 66 66
kom. 604 123 819

❖ Szybka i profesjonalna obsługa
❖ Dyżur telefoniczny 24h/7

Dzień bez mandatu

Wyjątkowo obyło się bez mandatu



Każdy mógł skorzystać z symulatora dachowania.

25 lipca to Ogólnopolski Dzień Bezpiecznego Kierowcy. Nie jest to data przypadkowa, ponieważ w ten dzień swoje święto obchodzi św. Krzysztof - patron kierowców. Na parkingu przy ul. Legionów w Mielcu na mieszkańców czekały pokazy ratownictwa medycznego, a także symulator dachowania.

Zorganizowane atrakcje miały pokazać, jak istotne jest przestrzeganie zasad oraz jakie konsekwencje może mieć lekomyślnie zachowanie za kierownicą. Główną atrakcją tego dnia był symulator dachowania. W specjalnie zaprojektowanym symulatorze można było prze-

nać się, jakie skutki może mieć zbyt szybka jazda i niedostosowanie prędkości do warunków drogowych. Uczestnicy mogli w praktyce przekonać się, jak ważne jest zapięcie pasów bezpieczeństwa oraz jak skutecznie działają systemy bezpieczeństwa w nowoczesnych pojazdach. Ten element wydarzenia miał na celu rozwianie mitu, że dachowanie samochodu to coś, co zdarza się tylko innym - pokazał, że to może spotkać każdego, kto lekceważy zasady bezpiecznej jazdy.

Funkcjonariusze policji tego dnia przez kilka godzin nie wypisywali mandatów, a jedynie upominali kierowców. Następnie zapraszali ich do skorzystania

z jazdy w symulatorze dachowania.

- Dziś udało się bez mandatu, ale na przyszłość już będę pamiętać, by zapiąć pasy. Zwłaszcza po próbie na symulatorze. Naprawdę robi wrażenie, chociaż wiadomo, że w czasie wypadku to wszystko działałoby się o wiele szybciej - opowiada jeden z zatrzymanych kierowców.

Uczestnicy mieli okazję skonsultować swoje wątpliwości z ekspertami i wymienić się doświadczeniami z innymi kierowcami.

- Pamiętajmy, że to my jesteśmy odpowiedzialni za swoje zachowanie za kierownicą, a także za bezpieczeństwo innych uczest-



W ramach zorganizowanego wydarzenia, krajowy duszpasterz kierowców, ks. insp. dr Marian Midura, poświęcił kapliczkę Świętego Krzysztofa, patrona kierowców - zlokalizowaną przy wjeździe na stację paliw Orlen, przy ul. Legionów w Mielcu.

ników ruchu. Nieodpowiedzialna jazda może mieć tragiczne skutki, które odbijają się na naszych rodzinach, bliskich oraz całym społeczeństwie - podkreślała mł. asp. Bernadetta Krawczyk z Komendy Powiatowej Policji w Mielcu.

Pamiętajmy, że bezpieczeństwo nasze i innych użytkowników dróg zależy przede wszystkim od zachowania za kierownicą. Kilka podstawowych zasad, które powinniśmy zawsze przestrzegać, to:

- Trzymaj się zasad ruchu drogowego: znajomość i przestrzeganie przepisów drogowych jest absolutnie kluczowe. Zapewnia to płynny ruch na drogach i minimalizuje ryzyko wypadków.

- Unikaj nadmiernego przyspieszania: pamiętaj, że jazda z nadmierną prędkością zwiększa nie tylko ryzyko wypadku, ale także skutki ewentualnej kolizji. Dostosuj prędkość do warunków na drodze.

- Nie prowadź pojazdu pod wpływem alkoholu ani innych substancji: jazda po spożyciu alkoholu lub narkotyków to ogromne zagrożenie zarówno dla ciebie, jak i dla innych użytkowników dróg.

- Zachowaj ostrożność na drodze: bądź zawsze czujny i przewidujący. Obserwuj innych uczestników ruchu, zachowuj bezpieczne odstępy i unikaj nagłych manewrów.

- Skup się na prowadzeniu po-

jazdu: unikaj używania telefonu komórkowego i innych urządzeń podczas jazdy. Rozproszenie uwagi może spowodować niebezpieczne sytuacje na drodze.

- Pamiętaj o regularnych przeglądach technicznych: upewnij się, że twój pojazd jest w dobrym stanie technicznym. Sprawdź opony, hamulce, światła i wszystkie istotne elementy.

Policja apeluje do kierowców o rozważną jazdę każdego dnia.

- Przestrzegajmy przepisów prawa, bądźmy zawsze życzliwi. Apel o respektowanie przepisów ruchu drogowego kierujemy również do pozostałych użytkowników dróg - apeluje rzecznik mieleckiej policji.

Patrycja Tekliak



Więcej zdjęć na stronie



www.korso.pl

Straż Miejska w Mielcu

Brązowy medal dla komendanta straży

Arkadiusz Misiak, komendant Straży Miejskiej w Mielcu, został odznaczony Brązowym Medalem „Za Zasługi dla Policji”. Komendant otrzymał wyróżnienie na Placu Farnym w Rzeszowie, gdzie odbyły się uroczystości z okazji Święta Policji.

Arkadiusz Misiak został odznaczony przez wojewodę Ewę Leniart oraz Komendanta Wojewódzkiego Policji w Rzeszowie, nadinsp. Dariusza Matusiaka. W uroczystości wręczono łącznie 10 medali „Za Zasługi dla Policji”, w tym jeden przypadł właśnie Arkadiuszowi Misiakowi, który pełni funkcję komen-

danta Straży Miejskiej w Mielcu nieprzerwanie od 1999 roku.

Poza medalami „Za Zasługi dla Policji”, podczas ceremonii

przyznano również odznaczenia „Za Długoletnią Służbę” oraz odznaki „Zasłużony Policjant”.

pt



Arkadiusz Misiak, komendant Straży Miejskiej w Mielcu, został odznaczony Brązowym Medalem „Za Zasługi dla Policji”.

Groźny wypadek na skuterze

Policjanci z Mielca wyjaśniają okoliczności wypadku, do którego doszło na lokalnej drodze w Młodochowie. Ze wstępnych ustaleń funkcjonariuszy wynika, że kierujący motorowerem na luku drogi zjechał z jezdni i wjechał do rowu. Nieprzytomny mężczyzna został zabrany do szpitala.

W czwartek (27 lipca) około godz. 10 dyżurny policji w Mielcu został poinformowany o wypadku na drodze w miejscowości Młodochów (gmina Gawłuszowice). Na asfalcie leżał mężczyzna, obok niego znajdował się skuter.

Na miejsce wezwano straż pożarną, policję i zespół ratow-

nictwa medycznego.

W trakcie wykonywanych czynności funkcjonariusze ustalili tożsamość mężczyzny. To 71-letni mieszkaniec Piechot (gmina Padew Narodowa).

Mężczyzna miał na głowie kask ochronny, jednak siła uderzenia była tak duża, że kask pękł. Mężczyzna z obrażeniami głowy został zabrany do szpitala. Na miejscu policjanci przeprowadzają oględziny miejsca zdarzenia. Jak nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, mężczyzna z przyczyn zdrowotnych zaszłał za kierownicą.

W sprawie trwają dalsze czynności. Policja ustala świadków zdarzenia.

pt

Arkadiusz Misiak urodził się 10 grudnia 1961 r. w Koszalinie. Jest absolwentem I Liceum Ogólnokształcącego im. S. Konarskiego w Mielcu, maturę zdał w 1980 r. Ukończył Studium Pedagogiczne w Instytucie Kształcenia Nauczycieli ODN w Tarnowie (1981), studia licencjackie na Wydziale Zarządzania i Marketingu Małopolskiej Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Tarnowie (2000) i studia magisterskie na Wydziale Zarządzania i Marketingu Politechniki Rzeszowskiej w Rzeszowie (specjalność: zarządzanie działalnością gospodarczą). W latach 1980–1996 pracował w Szkole Podstawowej w Wadowicach Górnych jako nauczyciel matematyki i techniki. Był także opiekunem drużyny harcerskiej i organizatorem wycieczek turystycznych dla młodzieży. W 1996 r. przeszedł do pracy w Straży Miejskiej przy Urzędzie Miejskim w Mielcu, a w 1999 r. został mianowany komendantem tej jednostki.

Adopcjaki



Przedstawiamy kilkoro małych przyjaciół, którzy czekają na swój nowy dom. Pieski pochodzą z miejskiego schroniska „Pies i kot” - kontakt 888 668 536. Kotka natomiast przebywa obecnie w Fundacji Animals Mielec - kontakt mielec@bezdomne.com

■ **Makeup** od kwietnia 2022 roku czeka na nowy dom. Ma około 3 lat. Psiak martwi się, że nikt o niego nie pyta, nie dzwoni. Nie wie, co ma jeszcze zrobić, aby ktoś go pokochał. Sami zastanawiamy się, czemu tak wspańiały psiak jest jeszcze w schronisku. Jest bardzo miły, grzeczny, kocha dorosłych, dzieci i inne psiaki. Uwielbia głośkanie i spacerować.

■ **Fox** to bardzo miły psiak o typie pinczera. Jest bardzo przyjazny i kocha psie towarzystwo. Uwielbia spędzać czas z innymi czworonogami, bawić się i przebywać w stadzie. Jednak towarzystwo innych psów nie zastąpi mu bliskości człowieka. Fox w pełni rozkwita,

gdy jest blisko człowieka, jest prawdziwym pupilem i z radością dzieliłby każdą chwilę ze swoim człowiekiem. Niestety, jednym z wyzwań, które psiak musi przezwyciężyć, jest strach przed byciem samotnym. Gdy zostaje sam, jego lęki paraliżują go. Jednak z odpowiednim wsparciem i miłością ten strach z pewnością można pokonać. Fox potrzebuje domu, w którym będzie mógł się czuć bezpiecznie. Potrzebuje kogoś, kto poświęci mu czas i uwagę, aby pomóc mu pokonać lęki i zapewnić mu stabilność emocjonalną. Jeśli szukasz przyjaciela na całe życie i jesteś gotowy podjąć wyzwanie pomocy psu z przeszłością, Fox może być idealnym kandydatem.

■ **14-letnia kotka z Mielca** szuka stałego domu na jesień swojego życia. Bardzo spokojna, delikatna, nienarzucająca się. Bardzo miziasta i proludka. Jej ulubione zajęcie to ocieranie się o nogi człowieka lub spanie z człowiekiem, któremu zaufa, w łóżku. Lubi kon-

takt i bliskość. Nie wskakuje na stoły, blaty, nic nie niszczy. Szukamy stałego domu tej kocięcej, która, jak na swój wiek, jest bardzo rezydentna. Nie ma chorób, żywienie nie jest wymagające - lubi saszetkę różnych marek w sosie. Kotka jest niewychodząca, ponieważ nie zna życia na zewnątrz. Raczej bez innych zwierząt, choć powoli zaznajamia się z naszymi spokojnymi kotami rezydentami, nic im nie robi. Bardzo przeżyła śmierć swojego właściciela, z którym mieszkała całe swoje życie, ale teraz już z dnia na dzień jest weselsza i skora do kocich figlów. Jest po sterylizacji i szczepieniu przeciw chorobom wirusowym, odrobaczona. Przebywa w szpitaliku dla zwierząt w Fundacji Animals Mielec.

Kacper Piękoś



Fot. Fundacja Animals Mielec

➤ Kąć wędkarski

O zakazie nęcenia

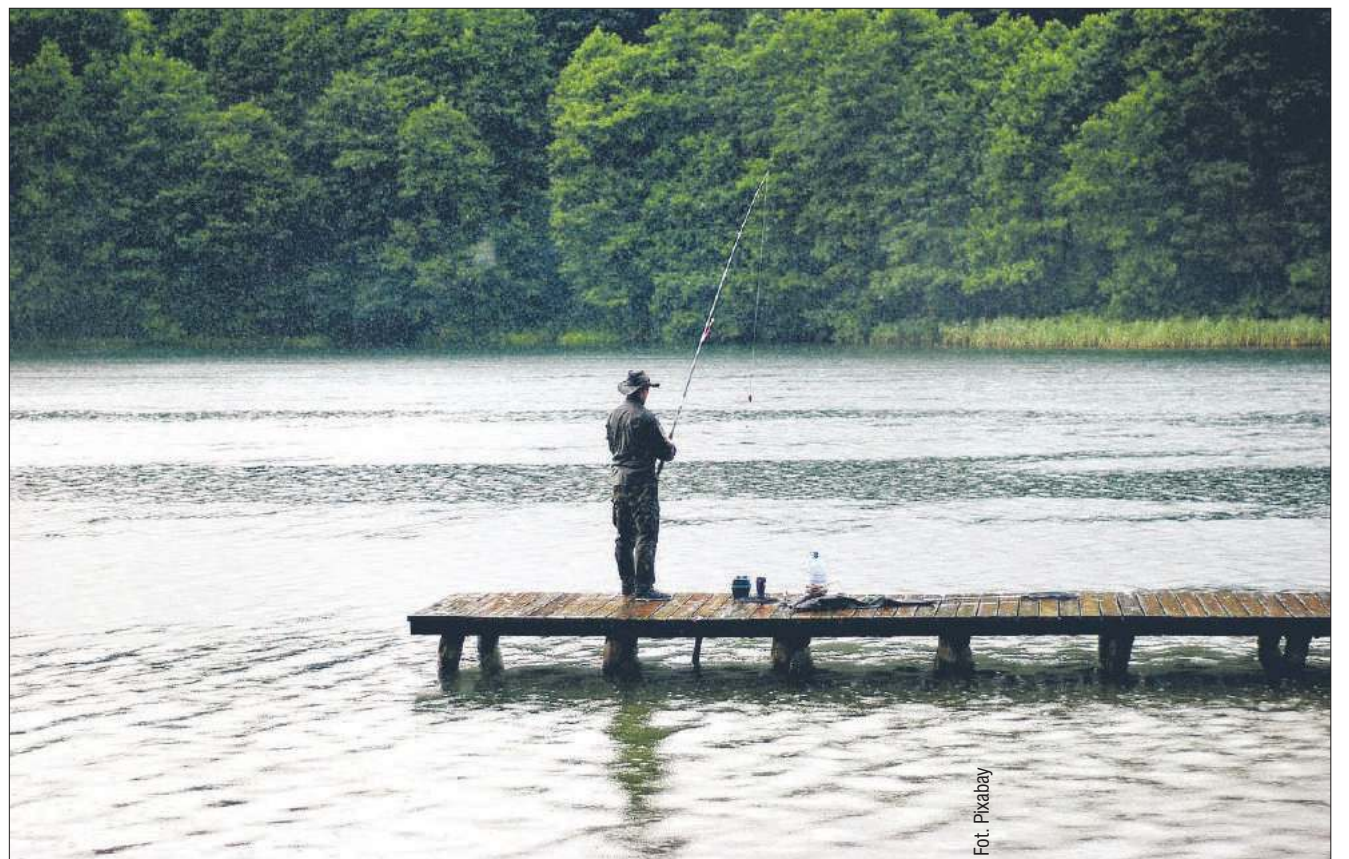
Sierpień to kolejny miesiąc, w którym można liczyć na bardzo dobre brania ryb spokojnego żeru. Karpie, amury, liny, karasie i leszcze nadal są bardzo aktywne. W tym sezonie jednak ich połów może być nieco utrudniony, zwłaszcza jeśli chodzi o większe okazy. Wynika to z ograniczeń, jakie zostały nałożone na wędkarzy w kwestii nęcenia w wodach stojących PZW Okręgu Rzeszowskiego.

Nie jest tajemnicą, że ryby chętniej podplływają w okolicy przynęty, kiedy leży ona w polu nęcenia. Ryby, które w tym okresie żerują aktywnie, poszukują miejsc, gdzie znajduje się dużo pokarmu. Samotny robak, kulka czy ziarno kukurydzy może nie wystarczyć, aby przykuć uwagę większej ryby. Zanęta ma tę zaletę, że rozprasa w wodzie aromat, który czuć z dużej odległości.

Wody Polskie w porozumieniu z PZW wprowadziły jednak w naszym okręgu zakaz używania zanęt w wodach stojących. Pytanie brzmi, czy ma to sens?

Z jednej strony, mogą one powodować wzrost stężenia azotu i fosforu w wodzie. Jednak czy faktycznie jest to wystarczający argument? Za przykład możemy wziąć Odrę, w której nie tak dawno mieliśmy do czynienia z masowym śnięciem ryb. Mimo że przyczyny nie są do końca znane, najprawdopodobniej powodem były zanieczyszczenia przemysłowe, które mogły spowodować zakwit alg. Te z kolei, wykorzystując tlen, którego w ciepłych okresach jest w wodzie mniej, spowodowały „przyduchę”. Pytanie, w jakim stopniu odpowiadają za to wędkarze? Ano, w małym.

Prawdziwym problemem wcale nie są zanęty. Po pierwsze, jak już wspomniano, większość tego, co wpadnie do wody, zostanie zjedzone. Zwłaszcza kiedy mówimy o zbiornikach, gdzie ryb jest dużo. Po drugie, faktyczną przyczyną skażenia Odry były najpewniej nawozy i ścieki, które spuszczano do rzeki. Ten proceder powinien zostać zredukowany. Skala zanieczysz-



Fot. Pixabay

Wędkarz na pomoście. Być może miał to szczęście i mógł zanęcić łowisko.

czenia przemysłowego w porównaniu z wędkarskim jest dużo większa. Na ten moment to jednak wędkarze ponieśli konsekwencje.

Oplacenie karty na ten sezon kosztuje 450 zł (150 zł składki członkowskiej pełnej i 300 zł na ochronę i zagospodarowa-

nie wód). Biorąc pod uwagę ilość i rozmiar ryb w wodach publicznych naszego okręgu, za wyjątkiem tych, które mają gospodarza, opłacenie zezwolenia jest bardzo drogie. Oprócz tego wędkarze, poza pojedynczymi przypadkami, dbają o wodę, ryby i brzegi,

choćby poprzez sprzątanie. Mówiąc wprost, nie zasłużyli na ten zakaz.

Dla zawziętych pozostaje nęcenie koszykiem, co oczywiście w pewien sposób pozwala obejść ograniczenia. Trzeba się jednak namachać. Poza tym nie każdy używa zestawu z ko-

szykiem. Sens zakazu nęcenia należy pozostawić do osobistej refleksji każdego wędkarza. Interesującą kwestią jest to, jak działania Wód Polskich i PZW wpłyną na ilość opłaconych zezwoleń w przyszłym sezonie.

Emanuel Grzegorzczak - Zając

SYGNAŁY CZYTELNIKÓW

DZWOŃCIE LUB PISZCIE ZE WSZYSTKIMI SPRAWAMI

17 788 41 80
sygnalyczytelnikow@korso.pl



➤ Powiat mielecki

Malują pasy na ulicach. Ile to kosztuje?

Na drogach powiatowych od kilku dni trwa malowanie poziomego oznakowania ulicy. Zlecenie Starostwa Powiatowego w Mielcu realizuje firma z Osieka, która złożyła najkorzystniejszą ofertę. Sprawdziliśmy, ile powiat zapłaci za tę usługę?

Z siedmiu ofert najkorzystniejszą była propozycja złożona przez: P.H.U. DARO Dariusz Linowski z Osieka, z ceną wykonania przedmiotu zamówienia w wysokości: 173 848,20 zł. Oferty za tę usługę wahały się w granicach od 170 do nawet 800 tys. złotych.

Malowaniem zostały objęte drogi powiatu mieleckiego. Prace spowodowały częściowe utrudnienia w ruchu drogowym.

Zlecenie na malowanie obejmuje pokrycie nową warstwą

farby linii krawędziowych oraz odnowienie oznakowania poziomego farbami odbłaskowymi. Pomalowane na nowo będą przejścia dla pieszych, linie oddzielające przeciwny pasu ruchu oraz strefy jezdni wyłączone z ruchu. W sumie firma ma do pomalowania

ponad 15 tys. m² powierzchni ulic. Zgodnie z zawartą umową, otrzyma za nie niemal 174 tys. zł. Prace ma zakończyć do 18 sierpnia. Na wykonane roboty wykonawca daje 15 miesięcy gwarancji.

Miejskie ulice będą malowane na początku sierpnia.

pt



Fot. Dariusz Dyllo

Prace spowodowały częściowe utrudnienia w ruchu drogowym.

➤ Mielec

Co wygra? Plac zabaw, pomieszczenia dla bezdomnych kotów czy siłownia plenerowa?

9 projektów ogólnomiejscowych i 19 projektów lokalnych zgłosili mieszkańcy Mielca do tegorocznej edycji budżetu obywatelskiego. Jakie propozycje złożyli mieszkańcy? Sprawdziliśmy.

„Ilość projektów jest podobna jak w ubiegłym roku. W tej edycji dominują projekty związane z zielenią, ale są też place zabaw, boiska, ogrodzenia przedszkoli” – dowiedzieliśmy się w urzędzie miasta.

W piątek (21 lipca) odbyło się pierwsze w tym roku spotkanie Komisji do spraw Mieleckiego Budżetu Obywatelskiego, na którym omówiono zgłoszone przez mieszkańców projekty. Zostały one skierowane do oceny pod względem formalnym i merytorycznym do poszczególnych wy-

działów urzędu miasta.

Do 31 sierpnia potrwa weryfikacja zgłoszonych propozycji. Lista projektów dopuszczonych do głosowania, według regulaminu MBO, będzie opublikowana do 15 września.

Głosowanie mieszkańców na wybrane projekty zawsze odbywa się w dniach 20-30 września, a zwycięskie projekty zostaną opublikowane do 15 października. W ramach tej inicjatywy zgłoszone pomysły zostaną zrealizowane w roku 2024.

Lista zadań MBO wybranych przez mieszkańców i realizowanych w bieżącym roku:

- Uśmiechnięty Plac Zabaw przy ulicy Wspólnej
- Modernizacja pomieszczeń dla kotów w Schronisku dla Bezdom-

nych Zwierząt Pies i Kot,

- Strefa Wodnej Mgiełki – wakacyjny plac relaksu dla dzieci i dorosłych

- Siłownia plenerowa przy ul. Krańcowej

- Wybieg dla psów na terenach MOSiR

- Modernizacja boiska asfaltowego przy ul. Wróblewskiego/Boguszeńskiej

- Plenerowe kino letnie w parku Smoczka

- Budowa oświetlenia obiektów sportowych przy Witosza na osiedlu Wojsław

- Wymiana ogrodzenia przy Żłobku nr 7

- Modernizacja systemu monitoringu obiektów sportowych obok SP 3 wraz z wykonaniem systemu nagłośnienia

Patrycja Teklak

REKLAMA

MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ



MIEJSCA DOSTĘPNE



ul. Wojska Polskiego 3

MIEJSCA NIEDOSTĘPNE

880x640 cm



KONTAKT
507 104 458

Real Madryt, „Gruźliczanka” i kibice na topolach. Historia stadionu Stali Mielec

Zapewne większość kibiców mieleckiej Stali pamięta jeszcze stary, monumentalny obiekt, na którym kiedyś grała nasza drużyna. Stadion, który mógł pomieścić nawet 30 000 ludzi, był świadectwem dawnej świetności klubu, który jak równy z równym grał przeciwko wielkim europejskim markom, pokroju Realu Madryt. Dziś w jego miejscu stoi mniejszy, choć oczywiście dużo nowocześniejszy obiekt. Co więcej, znów jest on miejscem, gdzie odbywają się mecze najwyższej klasy rozgrywkowej w kraju. Nie każdy jednak wie, jak wyglądało to miejsce, zanim wybudowano stadion, na którym graliśmy w europejskich pucharach. Tę kwestię poruszyliśmy w rozmowie z Januszem Haliszem, kierownikiem Muzeum Histo-

rii Fotografii „Jadernówka”, a nasz dialog jest kontynuacją zeszłotygodniowego wywiadu na temat „Hangar Areny”.

■ Jak wyglądały początki mieleckiego stadionu?

Pierwszy stadion to były tak naprawdę nasypy ziemne, na których zostały ustawione drewniane ławki. Pamiętam je dlatego, że chodziłem z ojcem na treningi piłkarzy jako kilkuletni chłopak, stąd też sam doświadczyłem, jak to wyglądało. Pierwszy rząd stał praktycznie przy samej płycie boiska. Nie było żadnej siatki, ani ogrodzenia, co zresztą widać na zdjęciach Jurka Jarosza. Kibice siedzieli przy samej linii bocznej.

■ Dziś chyba nikt nie wyobraża sobie takiej sytuacji, przynajmniej na poziomie cen-

tralnym.

To była jednak trochę inna kultura. Nie mówię, że nie było bijatyk, ale one się zdarzały później, najczęściej po meczu i poza stadionem, choć nie zawsze. Raz nawet znalazłem się w środku bójki, jaka wywiązała się pomiędzy kibicami. To było już na tym wielkim stadionie. Graliśmy wtedy z Wisłą Kraków. Całe zdarzenie miało miejsce na betonowej platformie pomiędzy dolnym a górnym poziomem trybun. Ludzie okładali się tym, co mieli pod ręką. Głównie były to kije od flag. To wyglądało jak tornado. Musiałem się zasłonić i dać wynieść razem z tym wirującym tłumem poza „kocioł”.

■ Jak wyglądał teren wokół stadionu?

Tam gdzie w tej chwili jest boisko treningowe, były korty

tenisowe i boiska do siatkówki. Obok stały drewniane szopy, które służyły jako magazyny na sprzęt. Znajdowały się w nich chociażby wózeczki do malowania linii na boisku. Dalej była też ścianka do tenisa. Wzdłuż stadionu stały drewniane budki, pomalowane na zielono. Były to kasy biletowe. Stadion miał więc sporo części składowych. Przed meczem zawsze były niezmiernie tłupy. Kolejki, nie przesadzając, były kilometrowe. Mimo że wtedy nie było jeszcze w Mielcu tyłu aut, to ludzie jeżdżali się na mecze z okolic. Sznur samochodów i autobusów niejednokrotnie ciągnął się pod kościół przy ulicy Bogusławskiego. Mieszkałem w tej okolicy, więc sam to widziałem. Zazwyczaj chodziłem na mecze z moim tatą, natomiast jeśli już zdarzyło mi się zostać w domu, to ryk stadionu po zdo-

bytej bramce był bardzo dobrze słyszalny w mojej okolicy. Jeśli chodzi o sam teren stadionu, to w miejscu, gdzie dziś stoi jeden z jupiterów, była tablica świetlna. Przed rozbudową, wzdłuż stadionu rosły topole. Pamiętam, że ludzie, którym nie udało się wejść na stadion, wspinali się na nie po ogrodzeniu i oglądali mecz, siedząc na gałęziach. Kiedy wybudowano bloki przy ulicach Solskiego i Kusocińskiego, to również dało się obserwować boiskowe wydarzenia z dachów, z czego mieszkańcy chętnie korzystali. To był piękny element takiego piłkarskiego folkloru.

■ Kiedy rozpoczęła się rozbudowa stadionu?

Jeśli dobrze pamiętam, to w 1972 roku podjęto decyzję o tym, że będzie rozbudowa stadionu. Wtedy Stal była już w I

Lidze (dzisiejsza Ekstraklasa) i całkiem nieźle jej szło. W 1974 pojawiły się żelazne trybuny za bramkami, jako dodatkowe, ponieważ te betonowe nie były jeszcze ukończone. Rozbudowa odbywała się stopniowo, segmentami. Trzeba przyznać, że po oddaniu całego stadionu do użytku to był bardzo duży komfort. Mecze najlepiej się oglądało oczywiście z góry. Zapewniało to świetny widok na całą płytę. Potem pojawiły się jupitery, co w ogóle na tamte czasy było bardzo nowoczesnym rozwiązaniem. Wówczas oprócz Mielca, chyba tylko Widzew i jeszcze jeden klub, w tej chwili nie pamiętam który, dysponował taką technologią.

■ Czyli byliśmy w czołówce nie tylko piłkarsko, ale i cywilizacyjnie?



Stadion Stali Mielec przed rozbudową.



Widok na cały kompleks sportowy.



Na pierwszym planie miejsce, gdzie znajdowały się boiska do siatkówki i korty tenisowe. Dalej boisko treningowe oraz trybuny na stadionie Stali Mielec.



Publicność oglądająca spotkanie Stal Mielec-Real Madryt. Na meczu mogło być 40 000 osób.



Komplet publiczności na miejscach siedzących i nieco nadprogramowej widowni na topolach.



Kibice oglądający mecz z dachu autobusu i bloku.



Jupiter w trakcie montażu.



Historyczna tablica świetlna. Dziś w tym miejscu znajduje się jeden z jupiterów.

Oczywiście. Mieliśmy świetną halę sportową, mieliśmy trybuny, które mogły pomieścić około 30 000 ludzi przy odpowiednim układzie. Gdzieś w prasie jest opisane, ile osób było na meczu z Realem Madryt, natomiast wówczas stadion wypełnił się po brzegi.

■ Był Pan na meczu z Realem?

Niestety nie byłem, z tego względu, że była wtedy silna burza, więc tato powiedział, że jest za duże ryzyko. Moja siostra poszła na ten mecz z tatą, natomiast ja musiałem zostać w domu. Do dziś niestety siedzi mi to w głowie i bardzo mi szkoda, że nie mogłem tam być, bo nie wiado-

mo, czy jeszcze się taka okazja nadarzy. Byłem za to na innych wielkich meczach, które odbyły się w Mielcu. Grała tu przecież reprezentacja Polski z Azerbejdżanem w eliminacjach do mistrzostw Europy w 1996 roku. Na stadionie był też rozgrywany turniej o Puchar Prezydenta Mielca. Tam również pojawiały się ciekawe ekipy ze Słowacji, Czech, Bułgarii, Rumunii czy NRD. Graliśmy także z duńskim Aarhus GF w Pucharze UEFA. Zresztą Stal wówczas gościła w pucharach, więc tych meczów międzynarodowych było kilka. Zdarzały się też towarzyskie, na przykład kiedy żegnaliśmy Grzegorza Lato, który odchodził do KSC Lokeren. Zagrał wtedy

pierwszą połowę w barwach Stali, a na drugą wyszedł już z nową drużyną. Podobnie było, kiedy żegnaliśmy Henryka Kasprzaka, który przeszedł do francuskiego FC Metz, czy Andrzeja Szarmacha, który podpisał kontrakt z AJ Auxerre.

■ Czyli podobnie jak w przypadku hali, na stadionie spędzało się bardzo dużo czasu?

Oczywiście. Spędzaliśmy tam czas i dla nas, jako młodych ludzi, to był styl życia. Nie było wtedy komputerów ani telefonów, więc szukało się takich form rozrywki. Stadion był też miejscem spotkań. W czasie meczów wypalało się pół paczki, potem szliśmy na miasto.

Każdy cieszył się tym, że mógł się wyrwać z domu. Sport był dla Mielca świetną formą życia towarzyskiego. Był też niepisany zwyczaj, że niektórzy kibice mieli swoje miejsca na stadionie. My również zawsze staraliśmy się siadać mniej więcej w tych samych okolicach, ponieważ to też ułatwiała lokalizację znajomych w tłumie ludzi. Na widowni zasiadały też osoby powszechnie znane z tego, że są wiernymi kibicami. Na ich miejscach nikt nigdy nie odważył się usiąść. Była to piękna tradycja, świadcząca też o pewnej kulturze.

■ Czy ma Pan jeszcze jakieś swoje prywatne smaczki związane ze stadionem?

Jako bardzo młodzi chłopcy, zbieraliśmy na stadionie butelki i gazety, które później sprzedawaliśmy w skupie. Dla nas to były konkretne pieniądze, za które faktycznie mogliśmy coś kupić. Wspominam przede wszystkim „Gruźliczankę”. Pan pewnie nie zna tego określenia, ale tak mówiliśmy na wodę, która była sprzedawana w okolicach stadionu. Nazwa wzięła się stąd, że woda, którą były myte szklanki, pochodziła z obiegu zamkniętego. To były oczywiście zupełnie inne czasy, dziś sanepid by do tego nie dopuścił, ale ani mi, ani moim kolegom nic się nie stało.

Po rozbudowie historycznego stadionu, jego pojemność została

określona na 30 000 miejsc. Kilukrotnie była ona jednak przekraczana. Według niektórych szacunków, pucharowe mecze z Realem Madryt, Hamburgerem SV i KSC Lokeren mogło oglądać nawet 40 000 ludzi. W 2011 roku zaczęła się przebudowa starego obiektu, który został ukończony dwa lata później. Pierwszy mecz na nowym stadionie odbył się 31 sierpnia 2013 roku. Przeciwnikiem Stali była drużyna Wigier Suwałki, a spotkanie zakończyło się remisem 1:1.

Zdjęcia wykorzystane w artykule pochodzą ze zbiorów Muzeum Historii Fotografii „Jaderówka”.

Emanuel Grzegorzczak - Zając



Dźwig stawiający jeden z jupiterów.



Zdjęcie placu budowy od strony ulicy Solskiego. W tle „Hangar Arena”.



Kolejne zdjęcie przedstawiające postęp prac budowlanych.

REKLAMA

UZDROWISKO LATOSZYN

W TROSCE O TWOJE ZDROWIE







Znakomite lecznicze wody siarczanowo-wapniowe oraz unikatowy klimat

- basen z wodą leczniczą•
- kabiny InfraRed•
- sauna sucha•
- ulodomek•
- komora normobaryczna•
- naturalne kosmetyki•
- tężnia solankowa•
- pijalnia wód•
- OGRODY SENSORCZNE•
- ścieżki zdrojowo-krajobrazowe•
- AMFITEATR•
- place zabaw•

Park zdrojowy i usytuowane w nim obiekty:

Latoszyn 139 A
39-200 Dębica
tel. 14 627 92 80

Basen - 14 627 92 80
Komora normobaryczna - 575 588 626

www.latoszynzdroj.com

Były wójt otrzymał odznaczenie państwowe

We wtorek, 25 lipca, w Podkarpackim Urzędzie Wojewódzkim odbyła się uroczystość wręczenia odznaczeń państwowych. Wyróżnienie otrzymał były wójt gminy Wadowice Górne Stefan Rysak.

Podczas uroczystości wręczony został Złoty Krzyż Zasługi, Medale za Długoletnią Służbę, Medale Stulecia Odzyskanej Niepodległości, Medal Pro Bono Poloniae oraz Odznaki Honorowe za Zasługi dla Samorządu Terytorialnego.

– To dla mnie wielki zaszczyt, gdyż w imieniu najwyższych władz państwowych mogłam dokonać aktu dekoracji osób, które w sposób bardzo szczególnie zasłużyły się Rzeczypospolitej i naszemu regionowi – podkreśliła wojewoda podkarpacki Ewa Leniart.

Stefan Rysak, były wójt gminy Wadowice Górne w latach 1998-2014 oraz obecnie pełniący funkcję radnego powiatu mieleckiego, został uhonorowany Złotym Krzyżem Zasługi za swoją wybitną



Wyróżnienie otrzymał były wójt gminy Wadowice Górne Stefan Rysak.

działalność na rzecz polityki lokalnej.

Złoty Krzyż Zasługi to jedno z najwyższych odznaczeń przyznawanych w Polsce za

wybitne zasługi na rzecz społeczeństwa, rozwoju kraju czy działalności na rzecz lokalnej społeczności. Otrzymał Złoty Krzyż Zasługi jest wy-

razem uznania dla Stefana Rysaka za jego trud i poświęcenie na rzecz lokalnej społeczności.

Patrycja Teklak

Stefan Rysak urodził się w Słupcu. Jest absolwentem Technikum Mechanizacji Rolnictwa w Tarnowie z maturą w 1969 r. W tym samym roku rozpoczął pracę zawodową.

Miejsca zatrudnienia i zajmowane stanowiska:

- Państwowy Ośrodek Maszynowy w Lubasz (1969-1973, weryfikator części zamiennych i referent ds. zaopatrzenia, służba wojskowa w latach 1970-1972),
- Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego w Mielcu (1973-1974, mechanik silników wysokoprężnych),
- Powiatowy Związek Kółek i Organizacji Rolniczych w Mielcu – przekształcony w Spółdzielnię Kółek Rolniczych w Tuszowie Narodowym (1974-1981, kierownik usług warsztatowych w Maliniu),
- Wojewódzki Związek Kółek i Organizacji Rolniczych w Tarnowie (1981-1982, sekretarz GZKiOR w Szczucinie),
- Urząd Gminny w Szczucinie (1982-1983, inspektor ds. budownictwa),
- Urząd Gminy Wadowice Górne (1983-1998, kierownik referatu budownictwa i komunikacji).

W 1990 r. ukończył Studium Zawodowe Budownictwa Ogólnego w Krakowie, uzyskując uprawnienia do projektowania, nadzoru i kierowania robotami budowlanymi. W wyborach samorządowych w 1998 r. został wybrany na wójta gminy Wadowice Górne i pełnił tę funkcję także w kadencjach: 2002-2006, 2006-2010 i 2010-2014. W tym czasie znacząco przyczynił się do zrównoważonego rozwoju społeczno-gospodarczego gminy, a zwłaszcza pomyślnej realizacji szeregu inwestycji. W latach 2015-2016 pracował w Zakładzie Usług Wodnych w Woli Rzędzińskiej na stanowisku zastępcy dyrektora zakładu ds. pozyskiwania funduszy unijnych, a we wrześniu 2016 r. przeszedł na emeryturę.

Od młodości aktywnie działał w organizacjach społecznych. W latach 1969-1982 należał do Związku Młodzieży Wiejskiej w Słupcu i był zastępcą przewodniczącego Zarządu Gminnego ZMW w Szczucinie, a w latach 1978-1984 – radnym Gminnej Rady Narodowej w Szczucinie.

W latach 90. z Leszkiem Deptułą i Janem Bigdą tworzyli struktury Polskiego Stronnictwa Ludowego w gminie Wadowice Górne. Był członkiem Podkarpackiej Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa w Rzeszowie. Udzielał się też w Ochotniczych Strażach Pożarnych. W wyborach samorządowych w 2018 r. uzyskał mandat radnego Rady Powiatu Mieleckiego w kadencji 2018-2023.

Wyróżniony m.in.: Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem „Pro Memoria”, Odznaką Honorową „Zasłużony dla Kultury Polskiej”, Odznaką im. Wincentego Witosa, Medalem im. Bolesława Chomicza, Złotym Medalem „Za Zasługi dla Pożarnictwa”, Złotą Odznaką Ludowych Zespołów Sportowych i Złotą Odznaką Podkarpackiego Związku Piłki Nożnej.

5. Rundka Rowerowa z Powiatem Mieleckim

Tym razem zwiedzili Padew Narodową

O godzinie 14:00 w sobotę (29 lipca) uczestnicy 5 Rundki Rowerowej z Powiatem Mieleckim wyruszyli w trasę liczącą ok. 26 km. Przejecha-

li przez gminy: Padew Narodową i Tuszów Narodowy. Na mecie na każdego czekał upominek oraz konkurs z nagrodami.

Rundka rozpoczęła się od spotkania przy Zespole Szkół w Padwi Narodowej. Po zameldowaniu się w biurze zawodów rowerzyści ruszyli w trasę. Przejechali m.in. przez miejscowości: Zarównie, Zachwiejów, Piechoty, Józefów, Jaślany, Pluty i Czajkowa. W ostatniej miejscowości zaplanowany był odpoczynek przy remizie. Zawodnicy pokonali równo 26 kilometrów.

Po dotarciu na metę, na mieszkańców czekały pamiątkowe upominki w postaci bidonów z grawerem. Odbyło się również losowanie nagród, wśród których były m.in.: bezprzewodowe głośniki, smartwatch, powerbank i wiele innych. Na każdego rowerzystę czekała też kielbaska z grilla i napój.

Rundka Rowerowa to impreza dedykowana całym rodzinom chcącym spędzić weekend w aktywny i ciekawy sposób. By zachęcić do udziału w Rundce Rowerowej jak najwięcej osób, a także by uczcić piątą już edycję imprezy, władze samorządowe powiatu postanowiły zorganizować 3 od-

rębne rajdy rowerowe.

1. Pierwszy odbył się 22 lipca w Radomyślu Wielkim. Uczestnicy przejechali dystans około 20 kilometrów ze startem i metą na radomskim stadionie, odwiedzając po drodze m.in. Dulczę Małą, Jamy i Pień.

2. Druga 29 lipca rozpo-

częła się w Padwi Narodowej i przejechała przez miejscowości: Zarównie, Zachwiejów, Piechoty, Józefów, Jaślany, Pluty i Czajkowa.

3. Trzecia 5 sierpnia o g. 15.00 wystartuje z parkingu przy Galerii Navigator w Mielcu, a zakończy w Parku Sensorycznym. Do pokonania będzie ok. 15 km. Około godz. 16:15 nastąpi losowanie nagród, w którym wezmą udział wszystkie osoby pełnoletnie,

którym udało się pokonać trasę oraz prawidłowo rozwiązać krzyżówkę. Główną nagrodą w tym roku będzie wykasarka firmy Husqvarna. Do zdobycia będą też dwa rowery miejskie, nagrody rzeczowe oraz kilka voucherów.

Aby wziąć udział w rajdzie rowerowym, wystarczy posiadać rower, trochę energii i orientować się w mapie i nawigacji.

Patrycja Teklak



Uczestnicy mieli do przejechania 26 km.

MKS Mielec

bilet uczniowski miesięcznie

10 zł lub 15 zł

to się optaca

mks-mielec.pl/bilet dla ucznia



Więcej zdjęć na stronie



www.korso.pl

Młodzi artyści malowali obrazy w rynku i parku Oborskich



Plener malarski był doskonałą okazją do spędzenia czasu z rodziną.

W niedzielę, 30 lipca, w parku Oborskich oraz w mieleckim rynku odbyły się rodzinne warsztaty artystyczne. Malarze mieli okazję spróbować swoich sił w tworzeniu obrazów na sztaludze.

Warsztaty zorganizowane przez Muzeum Historii Regionalnej Pałac Oborskich i SCK w Mielcu przyciągnęły wiele rodzin. Zarówno dzieci, jak i dorośli mogli zaprezentować swoje umiejętności. Była to też świet-

na okazja do poznania tajników malarstwa lub też po prostu do miłego spędzenia czasu w rodzinnym gronie.

O wypowiedź na temat warsztatów poprosiliśmy jednego z organizatorów.

- Jak co roku, organizujemy malarski plener, na który zaprosiliśmy wszystkich pasjonatów sztuki, chcących spróbować własnych sił. Jest to impreza otwarta, więc mogą malować dorośli, młodzież i dzieci. Każdy znajdzie tutaj miejsce, aby miło

spędzić czas i przy okazji stworzyć swoje dzieło. Motywem przewodnim w pracach jest park Oborskich. Są tu piękne drzewa i bardzo ładna przyroda, co tworzy świetne środowisko do tworzenia obrazów. Jest również sam obiekt dworu Oborskiego, który także przewija się w pracach. Używamy farb plakatowych, ale co najważniejsze, malujemy na sztalugach jak prawdziwi artyści. Uczestnicy mają szansę pierwszy raz zobaczyć, jak to jest i po to właśnie przeprowadzane są te warsztaty - mówił organizator imprezy.

W Strefie Małego Artysty, która znajdowała się w rynku, dzieci malowały obrazy mieleckich samolotów. Mogły również zasiąść za sterami modelu, który przygotowali pracownicy SCK.

Emmanuel Grzegorzczak - Zając



Pomoc dorosłych również się przydała.



Tworzono obrazy na sztalugach, ale nie tylko.



Uczestnicy malowali obrazy na świeżym powietrzu.

AUTOPROMOCJA

BĄDŹ NA CZASIE RAZEM Z NAMI

OBSERWUJ NASZĄ
STRONĘ ABY BYĆ
NA BIEŻĄCO
Z GORĄCYMI
TEMATAMI

KAMILA.BIK@KORSO.PL

IZA.PALION@KORSO.PL

WWW.MIELECITY.PL

M

I

T

Y

MIELECITY.PL

Wielkie wydarzenie w Mielcu

- środa, 2 sierpnia, otwarcie hali sportowo-widowiskowej



Na to wydarzenie czekali wszyscy mieszkańcy miasta i powiatu mieleckiego. Nareszcie, po kilkunastu miesiącach, nowa hala sportowo-widowiskowa będzie otwarta. Oficjalne otwarcie już 2 sierpnia. Jakie atrakcje na to wydarzenie przygotował MOSiR?

Inwestycja za 150 mln złotych wreszcie doczeka się otwarcia. Całe miasto oklejone jest plakatami o dniach otwartych dla mieszkańców na nowej hali sportowo-widowiskowej.

Wydarzenie będzie trwało dwa dni: 2 i 3 sierpnia. Na uczestników czeka wiele atrakcji.

Program uroczystości

Środa (2 sierpnia):

■ Otwarcie dla mieszkańców areny głównej i wybranych pomieszczeń nowego obiektu – w godz. od 10.00 do 20.00

■ Prezentacje i pokazowe treningi klubów sportowych oraz drużyn ligowych m. in. ITA TOOLS Stal Mielec (godz.

10.00) i Handball Stal Mielec (godz. 18.00)

■ Ścianka wspinaczkowa (od godz. 12.00 do 17.00)

■ Zumba z Extreme Fitness (godz. 17.00)

■ Aeromusical w wykonaniu SAUT Leonardo (godz. 19.30)

■ Gry szachowe z TopCoat Consulting Szach Mielec

■ Koncert muzyki rozrywkowej Mieleckiej Orkiestry Dętej (godz. 20.30- teren przed halą od strony ul. Solskiego)

Czwartek (3 sierpnia):

■ Otwarcie krytej pływalni (od godz. 8.00 do godz. 23.00). W ramach biletu wstępu POOL PARTY z Olimpijczykami.

Piątek, sobota (4-5 sierpnia):

■ Mecze towarzyskie kobiet. Reprezentacja Polski zmierzy się z reprezentacją Turcji. Wydarzenie będzie stanowiło inaugurację nowo otwartej hali sportowo-widowiskowej.

4 sierpnia godz. 17:30

5 sierpnia godz. 18:00

Patrycja Teklak

PREZYDENT MIASTA MIELCA I MOSIR MIELEC ZAPRASZAJĄ NA:

OTWARCIE
NOWEJ HALI SPORTOWO - WIDOWISKOWEJ
W MIELCU

Środa 2 sierpnia 2023 r.
(wstęp wolny)

- Otwarcie dla mieszkańców areny głównej i wybranych pomieszczeń nowego obiektu w godz. 10.00 - 20.00
- Prezentacje i pokazowe treningi klubów sportowych oraz drużyn ligowych m.in. ITA TOOLS Stal Mielec (godz. 10.00) i Handball Stal Mielec (godz. 18.00)
- Ścianka wspinaczkowa (godz. 12.00 - 17.00)
- Zumba z Extreme Fitness (godz. 17.00)
- Aeromusical w wykonaniu MAUT Leonardo (godz. 19.30)
- Gry szachowe z TopCoat Consulting Szach Mielec
- Koncert muzyki rozrywkowej Mieleckiej Orkiestry Dętej (godz. 20.30 - teren przed halą od strony ul. Solskiego)

Czwartek 3 sierpnia 2023 r.

- Otwarcie krytej pływalni (godz. 8.00-23.00) w ramach biletu wstępu POOL PARTY Z OLIMPIJCZYKAMI

PODZIĘKOWANIA

„Super Sprint po Pięćdziesiątce” czas podsumowania i podziękowania

Tegoroczny „Super Sprint po Pięćdziesiątce” odbył się na okoliczność 50-lecia Automobilklubu Mieleckiego. Nigdy dotąd nie udało się wykorzystać w takim stopniu infrastruktury drogowej w centrum miasta - włącznie z wiaduktem. Dzięki staraniom wielu osób działających w Automobilklubie Mieleckim i nie tylko. Pomocną dłoń wyciągnęły i przyczyniły się także inne wpływowe osoby aby wspólnie mogliśmy świętować 50-lecie istnienia tej naszej organizacji. Cieszymy się wszyscy, że udało się przygotować takie wydarzenie w Mielcu. Co do dalszych planów i zamierzeń to przyjdą zapewne przemyślenia.

Chciałbym jako Prezes Automobilklubu Mieleckiego serdecznie podziękować Samorządowi Województwa Podkarpackiego na czele z Panem Marszałkiem Władysławem Ortyłem. Prezydentowi Miasta Mielca Panu Jackowi Wiśniewskiemu za przychylność oraz pomoc organizacyjną naszego wydarzenia. Słowa podziękowania kieruję w stronę Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Mielcu za wsparcie organizacyjne z zachowaniem bezpieczeństwa samych uczestników i zgromadzonych miłośników sportów samochodowych. Dziękuję strażakom z Państwowej Straży Pożarnej w Mielcu za powierzone jakże ważne zadanie zabezpieczenia tej imprezy samochodowej. Do tego grona została powołana ekipa ratowników medycznych wraz z specjalistyczną karetką pogotowia. Wsparcie medyczne otrzymaliśmy z Podkarpackiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Mielcu. Mieliśmy dodatkowe wsparcie w postaci motoambulansu, który dopiero trafił do Mielca. Była to jego pokazowa prezentacja, jakże potrzebna podczas trwania zawodów. Dużą pomocą w zabezpieczeniu i zachowaniu porządku publicznego stanowił zespół Straży Miejskiej. Bardzo dziękujemy. Zabezpieczenie całości imprezy samochodowej wymagało zgromadzenia większych środków i sił. W tym celu zwróciliśmy się do okolicznych Komend Ochotniczych Straży Pożarnych poprzez Wójtów i osób odpowiedzialnych za tego typu działania pomocowe.

Dziękujemy Panu Sławomirowi Sidurowi Wójtowi Gminy Czermin za okazaną pomoc i liczną grupę strażaków ochotników. Dziękujemy strażakom ochotnikom z OSP Dąbrówka Osuchowska, OSP Wola Otałęska, OSP Ziempińów i OSP Breń Osuchowski. Pomocne wsparcie otrzymaliśmy z OSP Chrzastów za zezwoleniem Pana Wójta Józefa Piątka z Gminy Mielec. Dziękujemy naszym zaprzyjaźnionym druhom z OSP Cyranka i OSP Rzochów, za pomoc jakże ważną podczas trwania imprezy, kierowanie ruchem na skrzyżowaniach. Nie było by koordynacji i współpracy między strażakami ochotnikami gdyby nie odpowiednia postawa i zaangażowanie druha strażaka Marka Czerw z OSP Jasłany. To człowiek druha znający swoje obowiązki i powierzone zadanie przez organizatorów. Jego postawa była godna, odpowiedzialna i pełna perfekcji. Duże i szczególne słowa podziękowania należą się Panu Markowi Bąbale Prezesowi MPGK oraz Kierownikowi Zarządu Dróg Miejskich Panu Marcinowi Murdza i jego ekipie za bezinteresowną pomoc w odpowiednim i profesjonalnym zabezpieczeniu dróg, skrzyżowań, rozjazdów tak przed jak i po zakończeniu imprezy. Była to niezmiernie trudna sytuacja związana z tymczasową zmianą organizacji ruchu w Mielcu. Dziękujemy Gminie Miejskiej Mielec, Starostwu Powiatowemu w Mielcu, Powiatowemu Zarządowi Dróg w Mielcu, Komendzie Powiatowej Policji w Mielcu, Podkarpackiemu Zarządowi Dróg Wojewódzkich Rejon Dróg Wojewódzkich w Mielcu, Podkarpackiemu Zarządowi Dróg Wojewódzkich w Rzeszowie, Urzędowi Marszałkowskiemu Województwa Podkarpackiego w Rzeszowie oraz Komendzie Wojewódzkiej Policji w Rzeszowie za zrozumienie, współpracę i pomoc organizacyjną. Z ogromną wdzięcznością oraz podziękowaniem zwracam się do dyrektora i pracowników Samorządowego Centrum Kultury. To w jedności i współpracy jest ta duża chęć do działania. Wam też serdecznie dziękuję. Jesteśmy bardzo wdzięczni i dziękujemy za wsparcie naszego wydarzenia naszym firmom i przedsiębiorstwom za okazaną pomoc. Niezmiernie gorąco dziękujemy firmie TARGUM naszemu tytułarnemu i głównemu sponsorowi, firmie PREMIO, firmie MERITUM 24, przedsiębiorstwu BIBMOT za wsparcie i pomoc organizacyjną. Nie było by Super Sprintu gdyby nie członkowie, sędziowie, ratownicy i ściśle grono Organizatorów. To ich praca, duże zaangażowanie, determinacja i spontaniczność spowodowała, że długo planowana impreza sportowo samochodowa mogła się odbyć w samym centrum naszego miasta. Dziękujemy lokalnym mediom za przekaz informacyjny przed wydarzeniem, w trakcie trwania rywalizacji, po zakończeniu i podsumowaniu wydarzenia. Z naszej strony jako organizatorzy nigdy nie zapominamy o kibicach, miłośnikach sportów samochodowych z Mielca i okolic za wspaniałe zachowanie. Zachowanie bezwzględne bezpieczeństwa podczas przejazdów uczestników Super Sprintu. Daliście wyraz bezwzględnego spokoju i zrozumienia w stosunku do Organizatorów. Z taką publicznością i doskonałym kibicowaniem można dużo zdziałać. Jesteście Wielcy. Dziękujemy !!! Jesteśmy zobowiązani także do złożenia przeprosin wobec niektórych mieszkańców miasta za zakłócenie porządku i spokoju. Bądźcie wyrozumiali i tolerancyjni.

Ze sportowym pozdrowieniem
Grzegorz Stryjski Prezes Automobilklubu Mieleckiego.

Hala będzie domem dla wszystkich klubów i stowarzyszeń sportowych w Mielcu



Całą rozmowę w formie wywiadu wideo możecie obejrzeć na Korso.pl.

Już 2 sierpnia mieszkańcy Mielca zostaną zaproszeni na dzień otwarty hali sportowej, która powstała w miejscu dawnej Hangar Areny. Z tej okazji udało na się przeprowadzić wywiad z dyrektorem MOSiR Mielec Mirosławą Gorazd, która jest gospodynią tego obiektu. Wywiad przeprowadziliśmy na parkiecie nowej hali, a jego wersję wideo możecie obejrzeć na Korso.pl.

■ **Grzegorz Lipiec, korso24:** Do jakich rozgrywek jest przygotowana ta hala i co się będzie działo w ciągu całego roku? Wiadomo, że wszyscy chcą, żeby ta hala tętniła życiem.

Mirosława Gorazd: Hala jest obiektem sportowo-widowskim i oczywiście sport jest tu na pierwszym miejscu, bo to jest filar mieleckiej tożsamości. Jest dedykowana przede wszystkim zespołom seniorskim, czyli piłce siatkowej kobiet i piłce ręcznej mężczyzn.

Hala jest też przystosowana do rozgrywania meczów

koszykówki. Mamy specjalne kosze najazdowe, które możemy rozłożyć i mam nadzieję, że taki mecz na dobrym poziomie też uda się nam zorganizować. Mamy też drużynę futsalową. Mogę zdradzić, że jesienią pojawi się ciekawa impreza związana z tym sportem, ale nie chcę mówić o szczegółach, żeby dozwalać zainteresowanie. Hala ma być też domem dla wszystkich stowarzyszeń i klubów sportowych, które będą chciały z niej korzystać. W tej chwili takie potrzeby zgłaszają nam przeróżne kluby związane ze sztukami walki, czyli bokserzy czy kluby karate.

Hala jest również obiektem widowiskowym, więc będziemy w niej organizować różnego rodzaju koncerty. Mam nadzieję, że dla wszystkich starczy czasu oraz przestrzeni, a wydarzenia będą się cieszyć popularnością wśród mieszkańców Mielca.

■ **GL: Pani dyrektor, są takie miejsca w tej hali, które zostały przeniesione z historycznej Hangar Areny. Gdzie można**

znaleźć te sentymentalne odwołania?

MG: Hala stoi dokładnie w miejscu starego obiektu i jej kształt architektonicznie nawiązuje do kształtu dawnej hali. Z Hangar Areny zachowaliśmy dwa elementy: jest to fragment parkietu, który był świadkiem sukcesów naszych zespołów w piłce ręcznej i siatkowej. Ten fragment jest wkomponowany we współczesną posadzkę i znajduje się na koronie hali, ponad krzesłkami, przy wejściu od strony ulicy Solskiego. Drugim elementem jest bardzo charakterystyczny fragment konstrukcji stalowej dźwigara, który podtrzymywał dach hali. Zostawiliśmy dwa takie fragmenty zawieszone na ścianach od strony ulicy Kusocińskiego.

Są także historyczne zdjęcia, umieszczone na filarach korony hali, które każdy będzie mógł podziwiać. Wybór był bardzo trudny, ale wyselekcjonowaliśmy ostatecznie 16 zdjęć. Chcieliśmy pokazać, jak wyglądała historyczna hala i upamiętnić te najważniejsze wydarzenia, które

tutaj miały miejsce. Mistrzostwa Polski w boksie, Puchar Interwizji w gimnastyce artystycznej, koncerty Rzeszowiaków, sukcesy naszych piłkarzy ręcznych, siatkarek i siatkarzy.

Współczesnym równowagiem tych starych zdjęć są nowoczesne murale. W części administracyjnej powstał mural związany z MOSiR-em i tam prezentujemy sylwetki sportowców. Przy wejściu pojawiają się też murale przedstawiające piłkarza ręcznego i siatkarkę. Jedną z prac jest rozwinięciem naszego hasła, czyli **Odkryj swoje sportowe DNA**. Upamiętnia ona ośmiu mieleckich olimpijczyków.

■ **GL: Czy to prawda, że halę można obejść dookoła? Jak wiadomo, nie na wszystkich obiektach sportowych jest to możliwe.**

MG: Tak, to prawda. Koroną można obejść całą halę dookoła i dojść do dowolnie wybranego sektora. Rzeczywiście nie jest to standardowe rozwiązanie, ale myślę, że będzie docenione.

■ **GL: Jestem tu pierwszy raz i moją uwagę zwróciła akustyka hali, która jest bardzo dobra. Nie jest to drobny szczegół, bo w trakcie imprez sportowych ważne jest, aby zawodnicy i widzowie słyszeli, co się dzieje na boisku. Tym bardziej jest to ważne podczas koncertów.**

MG: To był jeden z powodów, dla którego tak długo trwał odbiór hali. Czekaliśmy, aż ten element akustyki hali zostanie zrealizowany przez wykonawcę zgodnie z dokumentacją. Dzięki temu mamy teraz tę wysoką jakość, której teraz doświadczamy. W tej chwili rozmawiamy, siedząc w sercu tej hali, na głównym parkiecie, ale cała hala składa się z różnych elementów, które wyglądają efektownie.

Mamy dwie części, które będą ogólnodostępne dla klubów i stowarzyszeń, a także dla wszystkich mieszkańców. To będzie przede wszystkim basen, w którym znajduje się niecka 25-metrowa, ośmiotorowa, o głębokości dwóch me-

trów. Oprócz tego trzytorowa niecka do nauki pływania oraz część rekreacyjna z przeróżnymi atrakcjami wodnymi. Jest tam brodzik dla małych dzieci, ogólnodostępne spa, w którym mamy saunę i niewielkie jacuzzi.

Jest również pełnowymiarowa hala treningowa. Mieści się tam boisko do piłki ręcznej i można ją podzielić na trzy boiska do siatkówki. Wyznaczone jest też miejsce na boisko do koszykówki. Można tam też grać w badminta i tenisa. W hali znajduje się ścianka wspinaczkowa o powierzchni 220 m². W najwyższym punkcie ściana ma wysokość 11,5 m. Są dwa tory do wspinaczki szybkiej. Traktujemy ją jako miejsce przede wszystkim rekreacji, ale myślę, że jeżeli trafi się tutaj zawodowiec, to również spełni jego oczekiwania. Podejrzewam, że ścianka wspinaczkowa będzie zyskiwała na popularności, bo to widać w innych miastach.

Trzy podstawowe elementy hali są uzupełnione też przez

200-metrową salę rozgrzewkową i niewielką siłownię, która z założenia ma służyć głównie zespołom seniorskim.

GL: Wspominała Pani, że akustyka czy oświetlenie to są te rzeczy, z których jest pani dumna. Z czego jest jeszcze Pani zadowolona, oddając obiekt do użytkowania?

MG: Jestem zadowolona z pracy całego zespołu, który dbał o każdy szczegół. W tej hali od początku najważniejszym miejscem było to, w którym właśnie siedzimy, czyli serce hali. To tutaj będą największe emocje i dlatego szczególnie na tym nam zależało, żeby parkiet był dobrze wykonany. Myślę, że to się nam udało i zawodnicy oraz zawodniczki będą zadowoleni z tego standardu, a kibice docenią jakość ich gry na tym parkiecie.

GL: Czy siatkarze i piłkarze ręczni już widzieli parkiet albo mieli okazję go dotknąć?

MG: Na takich nieoficjalnych wejściach tak, natomiast całym drużynom nie było to prezentowane. Oczywiście pojawiali się w trakcie budowy, przychodzili też na sesje zdjęciowe, ale w całości hali nie widzieli, no i oczywiście nikt tu nie grał meczu.

GL: Chciałbym jeszcze zapytać o kwestię terminu otwarcia hali, bo to była sprawa, która bardzo interesowała mieszkańców. Dlaczego był przesuwany? Czy akustyka była jedynym powodem opóźnienia otwarcia?

MG: Wykonawca zgłosił nam halę do odbioru jesienią zeszłego roku, jednak inżynier kontraktu uznał, że zgłoszenie jest przedwczesne. Jako główne powody, poza akustyką, wskazał problemy związane z elektryką. Stwierdził, że te wady wpływają na bezpieczeństwo użytkownika. Dodatkowo wykonawca nie dostarczył nam systemu pomiaru czasu na basenie. Ponadto nie wszystkie płatności dla podwykonawców były rozliczone. W rezultacie część z wymienionych usterek wykonawca sam naprawił i to trwało do końca kwietnia. System pomiaru czasu na basenie my kupiliśmy w ramach wykonawstwa zastępczego.

Ostatecznie 6 czerwca inżynier kontraktu uznał gotowość obiektu do odbioru i wyznaczył termin. My z kolei odebraliśmy obiekt w ciągu dwóch tygodni. W ramach dostawy dodatkowego wyposażenia przewidziany jest też zegar, który ma służyć do wyświetlania wyniku na stadionie.

GL: Hala jest już gotowa, a przed nami otwarcie i pierwsze wydarzenia sportowe. 4 i 5 sierpnia siatkarska reprezentacja Polski kobiet zagra towarzyskie mecze z Turcją. Polki są obecnie rewelacją Ligi



Przygotowania do pierwszego wywiadu na nowej hali sportowej w Mielcu.



Dyrektor MOSiR Mielec - Mirosława Gorazd.

Narodów Kobiet, a Turczynki od lat należą do ścisłej światowej czołówki.

MG: Serdecznie zapraszam na pierwsze rozgrywki na hali. Mam nadzieję, że będą emocje, tym bardziej że grają złote i brązowe medalistki Ligi Narodów.

Wcześniej, bo już 2 sierpnia, zapraszam na dzień otwarty hali, na który przygotowaliśmy mnóstwo atrakcji. Zaprosiliśmy wszystkie kluby i stowarzyszenia sportowe, przede wszystkim z terenu miasta, które będą mogły zaprezentować swój zakres działalności. Będzie można między innymi założyć strój szermierczy i poćwiczyć grę w szachy. Będzie również pokazowy mecz Handball Stali Mielec.

Dzień planujemy zakończyć

koncertem plenerowym pod halą, od strony ulicy Solskiego. Orkiestra będzie miała scenę na schodach. Na 3 sierpnia zaplanowaliśmy otwarcie basenu i tam też przewidziane są różne atrakcje.

GL: Serdecznie dziękuję za rozmowę i życzymy przede wszystkim samych miłych chwil w nowej hali, oraz tego, żebyśmy opisywali i pokazywali sukcesy mieleckich sportowców.

MG: Dziękuję. Sobie też tego życzę. Myślę, że po awansie siatkarów wszyscy chcieliby awansu piłkarzy ręcznych do najwyższej klasy rozgrywkowej.

Grzegorz Lipiec

REKLAMA

PRALNIA WODNA MAGIEL

pranie i maglowanie pościeli, ręczników, obrusów, firan, zasłon

pranie, dezynfekowanie kocy, narzut, kółder, poduszek itp.

pranie i prasowanie odzieży ochronnej, fartuchów

pranie odzieży, kurtek puchowych, płaszczy

Tel. 017 788 86 85
lub 017 788 86 66

Hotel Polski,
ul. Biernackiego 12, 39-300 Mielec

ZAPRASZAMY
od poniedziałku
do piątku
w godz. 7.00 - 15.00

Oferujemy również usługi pralnicze dla przychodni i gabinetów lekarskich

Hala Hangar Arena

Zdjęcia historycznej Hangar Areny pochodzą ze zbiorów Muzeum Historii Fotografii Jadernówka, współczesne zostały wykonane 31 lipca 2023 r.

Otwarcie nowej hali sportowej, na którą czekają mieszkańcy Mielca, jest świetną okazją do zaprezentowania Państwu porównania historycznych zdjęć hali i najnowszych, zrobionych tuż przed jej otwarciem.

Kacper Piękoś

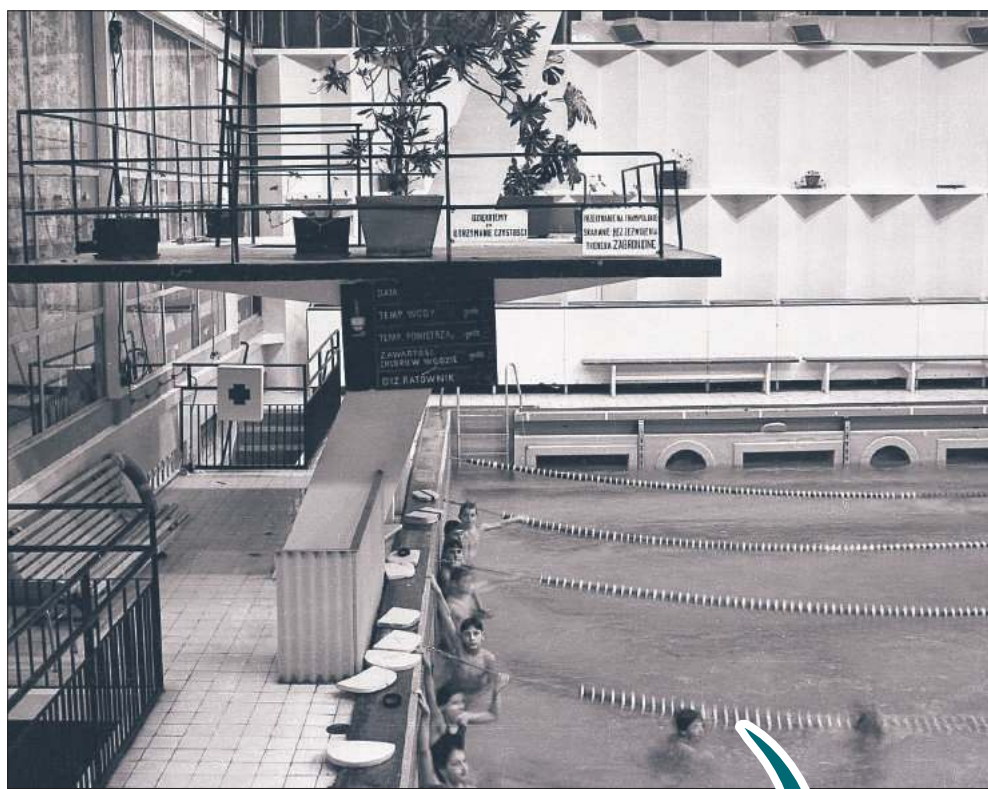


Fot. archiwum Korso

Wejście do Hangar Areny...



... teraz prezentuje się nieco inaczej.



Na Hangar Arenie można było również pływać.



Fot. archiwum Muzeum Historii Fotografii Jadernówka (4)

Słynne „Biegaczki” kiedyś...



Fot. Kacper Piękoś (3)

Baseny zostały znacząco odnowione.



... i dziś.

versus hala MOSiR



„Biegaczkę” stały kiedyś w innym miejscu.



Teraz jest tutaj przejście, którym możemy poruszać się pomiędzy ulicami Kusocińskiego oraz Solńskiego.



Tak prezentowała się Hangar Arena w środku...



... a na takim obiekcie przyjdzie oglądać nam wielkie wydarzenia sportowe już niedługo.

REKLAMA

**HOTEL
POLSKI**

Przyjęcia okolicznościowe

CHRYCINY | URODZINY | JUBILEUSZE | SPOTKANIA RODZINNE

Mielec, ul. Biernackiego 12 | restauracja@hotelpolski.pl | tel. 513130623

Jak działają mieleccy seniorzy?

Odpowiedź brzmi - prężnie!

Mielec to miasto, które nie tylko skupia seniorów w klubach, rozwija ich pasje, organizując im wolny czas, to również nowe projekty z udziałem seniorów, pomysły, inicjatywy, takie jak wspieranie Klubu Teatralno-Kabaretowego Senior Show i rozwijanie talentów muzycznych. Wszelkie uroczystości rocznicowe, świąteczne były i są możliwością występów tych wspaniałych pań: Cecylii, Marioli i Urszuli. Utwory muzyczne w ich wykonaniu, takie jak „Mam ochotę na chwileczkę zapomnienia”, „Serduszek puka w rytmie cha-cha”, rozgrzewają zawsze zebraną publiczność.

Grupa Teatralno-Kabaretowa Senior Show 19 maja obchodziła swoje 15-lecie istnienia. Z tej okazji przygotowała widowisko muzyczne „Paryskie niebo”, które oczarowało mielecką publiczność zgromadzoną w sali widowiskowej Domu Kultury SCK w Mielcu. Zasłużonym owacjom i jubileuszowym gratulacjom nie było końca. Podczas uroczystości w imieniu miejskiego samorządu gratulacje i podziękowania złożył prezydent Mielca Jacek Wiśniewski, który w swoich słowach nadmienił, jak bardzo poruszają go takie wydarzenia i osoby, które tyle wnoszą w świat innych.

„Dziękuję za aktywność na rzecz mieleckich seniorów, których wspaniale bawicie przy każdej nadarzającej się okazji i za Wasz nieoceniony wkład w uatrakcyjnienie życia kulturalnego mieszkańców naszego miasta, z którymi dzielicie się swoimi talentami, poczuciem humoru i radością życia” - napisał prezydent w liście gratulacyjnym wręczonym jubilatkom



Podkarpacki Uniwersytet Ludowy z siedzibą w Tuszynie zorganizował 26 lipca 2023 roku w Domu Strażaka w Tuszynie II spotkanie poetycko-muzyczne w ramach zadania „Mecenat Kultury Słowa”.



Grupa Senior Show wystąpiła podczas gali plebiscytu KORSO „Mielczanin Roku”.

podczas gali.

W 2023 roku już po raz piąty „Senior Show” został zaproszony do Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Mielcu, co było dla członkiń, jak same podkreślały, ogromnym zaszczytem. 28 grudnia 2022 roku odbył się koncert kolęd i pastorałek w Samorządowym Centrum Kultury w Mielcu, którego organizatorem było Towarzystwo

Śpiewacze „Melodia”, a jednym z wykonawców był „Senior Show”.

Grupa „Senior Show” ma na swoim koncie liczne wspólne występy na festynach, piknikach, wraz z Formacją „Gracja” działającą przy Mieleckim Uniwersytecie Trzeciego Wieku, która skupia tańczących seniorów. Choreografem formacji jest Alicja Skopińska-Parys.

W niedzielę, 30 lipca, osoby przybyłe na II Sandomierskie Powiatowe Święto Miodu mogły na żywo zobaczyć ten mielecki skarb. Publiczność była zachwycona tańcem, postawą i zaangażowaniem mieleckich seniorów. Sprawiając radość sobie, niosą również radość dla innych, moc seniora zostaje przekazana dalej. Na kolejnym ważnym wy-

darzeniu, kiedy Klub Seniora „Złota Jesień” działający przy Spółdzielczym Domu Kultury w Mielcu 20 października 2022 roku świętował jubileusz 50-lecia powstania, „Senior Show” został zaproszony przez organizatorów do wystąpienia z krótkim koncertem i znów wykonane utwory zachwyciły obecnych.

Te nieprzerwane działania w wielu eventach i ciągle powiększająca się liczba zaproszeń na różne uroczystości pokazują, jak ważne jest dla mieleckich seniorów muzyka i wszystko, co się z nią łączy.

Mielecki Uniwersytet Trzeciego Wieku to także miejsce, gdzie spotkać można mieleckich seniorów, a w dniu 30 czerwca uroczystości zakończył kolejny rok akademicki. Na wydarzeniu grupy artystyczne działające w MUTW zaprezentowały swoje osiągnięcia artystyczne w przygotowanym na ten cel koncercie.

To również była okazja, aby podziękować za wkład seniorów w życie miasta i działania dla innych. Działający Chór Echo dał piękny występ, był to debiut chóru w nowej odsłonie pod batutą Macieja Fijałkowskiego.

Kolejną grupą, gdzie możemy spotkać działających seniorów, to Mielecka Grupa Literacka SŁOWO TMZM, która we 18 września 2021 świętowała jubileusz 15-lecia w Sali Królewskiej Państwowej Szkoły Muzycznej w Mielcu.

Działania seniorów to nie tylko Mielec, ale działające kluby seniora w całym powiecie mieleckim, to wiedza i doświadczenia, jakie może przekazać starsze pokolenie poprzez organizowane eventy.

Silnie związanym i wspólnie działającym z Mielecką Grupą Literacką SŁOWO TMZM pod-

czas wielu wydarzeń jest Podkarpacki Uniwersytet Ludowy działający w Tuszynie.

27 czerwca na terenie Leśnictwa Szkółkarskiego Przecław w ramach zadania „Mecenat Kultury Słowa” zorganizował spotkanie poetycko-muzyczne pt. „Poezja na leśnych ścieżkach Przecławia”. Mielecką Grupę Literacką SŁOWO TMZM reprezentowali: Aleksandra Piguła, Teresa Elżbieta Pyzik, Beata Borowska-Setera, Ewa Siembida, Zbigniew Ortyl, Danuta Rusin, Józefa Krzak, Kinga Kaszub, Adam Kopacz.

Współpraca z Podkarpackim Uniwersytetem Ludowym w Tuszynie zaowocowała wieloma wspólnymi wydarzeniami kulturalnymi, niezwykle pozytywnie odbieranymi przez społeczność ziemi mieleckiej. Na czele uniwersytetu stoi prezes Anna Szlachetka, mobilizująca swoim zapalem i energią.

„Pozwólmy mówić słowom” to kolejne, II spotkanie poetycko-muzyczne w Tuszynie, tak właśnie zatytułowane przez Podkarpacki Uniwersytet Ludowy w Tuszynie, zorganizowane 26 lipca w domu strażaka w ramach zadania „Mecenat Kultury Słowa”. Spotkanie poprowadziła Barbara Kopacz, wiceprezes Podkarpackiego Uniwersytetu Ludowego. Na początku spotkania poeci z Mieleckiej Grupy Literackiej SŁOWO TMZM oraz inni piszący z powiatu mieleckiego odbyli warsztaty poetyckie przeprowadzone przez polonistkę i egzaminatora Centralnej Komisji Egzaminacyjnej Ewę Arciszewską.

Każdy z uczestników mógł zaprezentować podczas spotkania po jednym wierszu z próbnego egzemplarza almanachu „Pozwólmy mówić słowom”. Wysłuchano wierszy: Danuty Maziarz, Henryki Marek, Beaty Pleban, Beaty Borowskiej-Setery, Aleksandry Piguły, Danuty Rusin, Małgorzaty Mikiny, Barbary Sażańskiej, Teresy Elżbiety Pyzik, Ewy Siembidy, Steni Krawiec, Adama Kopacza, Moniki Galdy, Marii Ozimek i Jerzego Bruździaka.

Agata Koziol

Na Podkarpaciu na pieniądze czeka blisko pół miliona emerytów

19 lipca prezydent Andrzej Duda podpisał ustawę dotyczącą wypłacania czternastej emerytury. Na Podkarpaciu uprawnionych do świadczenia jest około 409 tys. osób.

Wspomniana ustawa przewiduje kilka zmian w dotychczasowym modelu dodatkowego świadczenia emerytalnego. Przede wszystkim od teraz będzie ono wypłacane z urzędu razem ze świadczeniem podstawowym, jako stały coroczny dodatek.

Jeśli chodzi o kwotę czternastej emerytury, to ma ona wynosić tyle co najniższe ustawowo przewidziane świadczenie emerytalne. W 2023 roku będzie to

1588,44 zł. Ta kwota będzie regularnie waloryzowana w marcu.

Uprawnione do pełnej kwoty „czternastki” będą osoby, których emerytura podstawowa nie przekracza 2900 zł brutto. Powyżej tego progu świadczenie dodatkowe będzie się pomniejszało na zasadzie „złotówka za złotówkę”. Warto jednak pamiętać, że czternasta emerytura nie może według ustawy wynosić mniej niż 50 zł. Oznacza to, że osoby pobierające emeryturę podstawową w kwocie wyższej niż 4438,44 zł nie otrzymają dodatkowych pieniędzy.

Premier Mateusz Morawiecki zapowiedział, że wypłata czter-

nastej emerytury jest planowana na przełomie sierpnia i września 2023, czyli jeszcze przed październikowymi wyborami. Dane Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej wskazują, że „czternastkę” w pełnej wysokości otrzyma 6,8 milionów osób. Oprócz tego około 1,5 miliona osób otrzyma świadczenie w kwocie pomniejszonej.

Jak mówiła na początku roku prezes ZUS, prof. Gertruda Uścińska, wypłata emerytur w 2023 roku może kosztować nawet 340 miliardów złotych. Jeśli chodzi o koszt „czternastki”, powinien on wynieść około 11,4 miliarda zł.

Emanuel Grzegorczyk - Zając



Seniorzy

Zaczęła od wzorów karpackich pawi. Teraz haftuje repliki obrazów



Barbara Barska-Grabowska w czasie pracy.

Barbara Barska-Grabowska przygodę z haftowaniem rozpoczęła 5 lat temu. Wszystko zaczęło się od geometrycznych wzorów zwierząt na tamborkach. W szczególności były to kolorowe kurki, które stały się jej znakiem rozpoznawczym. Teraz haftuje nie tylko zwierzęta, ptaki i rośliny, ale również kopie obrazów znanych malarzy. Tworzy pamiątki, biżuterię, ozdabia kapelusze i torby.

Kilka lat temu Barbara Barska-Grabowska opuściła miasto i na swoją bezpieczną przystań wybrała Bieszczady, a później Beskid Niski. To w tym zakątku Polski odnalazła jedną ze swoich największych pasji – haftowanie.

Basia zawsze lubiła coś tworzyć. Jako mała dziewczynka, a później licealistka uczęszczała na zajęcia plastyczne, gdzie poznawała różne techniki plastyczne: rysunek, malarstwo oraz rzeźbę. Dzięki temu potrafiła wykonać coś dla siebie lub w prezencie dla bliskich i znajomych.

– To była taka zwykła potrzeba tworzenia czegoś dla kogoś – mówi.

W końcu natrafiła w Internecie na zdjęcie haftowanej w kwiatki okładki na notes, która bardzo się jej spodobała. Stwierdziła, że sama musi coś wyhaftować. Kupiła tamborki

i igły, nici dostała od znajomej.

– Okazało się, że mam problem z nawlekaniem i trzymaniem igły w palcach. A co dopiero z haftowaniem! – śmieje się.

Basia jednak się nie zniechęciła i zaczęła swoją przygodę od geometrycznych wzorów.

– Gdy już wyrobiłam się w trzymaniu igły, to przeszedłam do bardziej skomplikowanych i realistycznych prac, np. naszywek i przypinek z ptaszkami. No i tak mi się to spodobało, że haftuję do dziś.

Narodziny Karpackich Pawi

Prace Basi można zobaczyć na Facebooku i Instagramie pod nazwą **Karpackie Pawie**. Nazwa wzięła się od ptaków, które zaczęła haftować.

– Były to kolorowe ptaszko-kurko-gąsko-koguciki. Różnie mi się kojarzyły, śmiałam się, że stworzyłam osobny gatunek. Z czasem przyjęły miano Karpackich Pawi. Ich wyszywanie było dla mnie fajnym sposobem na doskonałe warsztatu i nauki ściegów oraz łączenia kolorów.

Basia tworzy obrazy na tamborkach. Przedstawiają one nie tylko wspomniane Karpackie Pawie, ale również bardziej realistyczne obrazy na zamówienie. Są to np. portrety z psami, ptakami, lisami

czy kotami, ale także pamiątki z okazji ślubu, narodzin dzieci lub urodzin. Artystka ozdobi też naszywkami bawełniane torby, ubrania (koszule, t-shirty) i kapelusze oraz wykonuje biżuterię, głównie kolczyki i zawieszki.

Tworzy prace na różne okazje. Każde zamówienie to osobna historia. Jedną z nich szczególnie utkwiła jej w pamięci.

– Na początku mojej przygody z haftowaniem robiłam dla bliskich znajomych z pracy w bieszczadzkim schronisku górskim hafty w formie ptasich naszywek i przypinek. Po zakończeniu tam pracy wszyscy poróżnili się w swoje strony. Zaprosiłam ich wszystkich na swój ślub, który odbył się w plenerze w Bieszczadach. Wszyscy mieli ze sobą te naszywki i przypinki na ubraniach. Było mi strasznie miło!

Haftowanie to wciągające zajęcie

– Jak już zaczęłam haftować, to raczej ciężko jest mi się oderwać. Owszem zdarzają się dni, że po prostu nie idzie. Jakimś cudem wszystko się płacze i muszę coś spruć. Wtedy odkładam pracę. Ale ogólnie haftowanie jest zajęciem bardzo wyciszającym, a jak już wychodzi, to przynosi mi wiele radości.

Haftuje bawełnianą muliną na bawełnie, lnianym oraz filcu. Stosuje kilka podstawowych ściegów, ale najbardziej lubi haft płaski.

– Daje on najwięcej swobody i poczucie, że dany wzór jest tworzony techniką malarzką. Wykorzystuję go przy bardziej realistycznych pracach.

Proces twórczy u Basi przebiega różnie.

– Wszystko zależy od rodzaju pracy, jej wielkości i stopnia skomplikowania. Większość projektów rozrysowuję ręcznie na kartce, czasem tworzę kilka wersji i wybieram według mnie najlepszą.

Potem przenosi wzór na materiał. Nie robi tego jednak za pomocą komputera, drukarki i skanera, ale stosuje inne metody.

– Czasem wycinam szablon i odrysowuję wzór na materiale, który potem wypełniam na tzw. „czuja”. Zdarza się, że używam fizeliny albo robię szkic znikającym mazakiem. Czasem rysuję na materia-

le tylko jakiś element wzoru, a potem bezpośrednio haftuję resztę.

Inspiracją może być nawet dzieło sztuki

Basię inspiruje natura, sztuka ludowa, historia sztuki, a czasem Pinterest. W przypadku obrazków z Karpackimi Pawiami zdarza się, że jej inspiracją do wybrania konkretnych kolorów są barwy natury. Np. kolory liści jesienią albo las buczynowy wiosną w Bieszczadach, który jest fioletowo-jasnozielony. Lubi też podglądać innych rękodzielników, nie tylko tych haftujących.

– Nie kopiuję ich prac, ale one mnie inspirują.

Inspiracją są również dzieła sztuki. Basia wykonuje repliki znanych obrazów. Do tej pory na warsztat wzięła „Dziewczynę z perłą” Vermeera i „Pomarańczarkę” Gierzyńskiego.

– Bardzo lubię historię sztuki, nawet skończyłam studia z tego zakresu. Z racji tego, że najbardziej odpowiada mi haft realistyczny i kojarzy mi się trochę z malowaniem, postanowiłam spróbować swych sił w „kopiowaniu” prac malarzkich.

„Dziewczynę z perłą” wybrała, ponieważ chciała sprawdzić się w cieniowaniu i w odwzorowaniu twarzy. A „Pomarańczarka” to jeden z jej ulubionych obrazów polskiego malarstwa z przełomu XIX i XX wieku.

– Jeszcze jej nie ukończyłam, bo to wymaga kilkugodzinnego haftowania w skupieniu. Jest dużo kolorów i cieniowania. To dość spora praca, tamborek ma średnicę 30 cm.

Najchętniej takie hafty Basia wykonuje zimą.

– Chcę rozwijać się w tym kierunku i mam już nawet pomysł na kolejną pracę tego typu. Również będzie to obraz z polskiej sztuki dawnej.

Nie tylko haftowanie

Haftowanie daje Basi wiele radości.

– W ten sposób wyciszam się. Uczy mnie to również cierpliwości. Odkąd zaczęłam haftować, łatwiej mi zachować spokój w wielu sytuacjach albo skupić się na konkretnych sprawach. Śmieję się czasem, że to rodzaj terapii. Wkładam w to mnóstwo energii i zawsze

mi miło, jak ktoś mówi, że podobają mu się moje prace.

Jednak haftowanie nie jest jej jedyną pasją. Od kilku lat Basia poświęca się też bieganiu. Pokonuje coraz dłuższe dystanse w górskich ultramaratonach. Bardzo lubi też podróżować na rowerze z sakwami i namiotem.

– W ten sposób w zeszłym roku wraz z mężem dotarliśmy do Rumunii i planujemy zwiedzić kolejne kraje.

Zimą Basia jeździ na skitach w terenie i na nartach zjazdowych na stoku. Dużo też czyta. Interesuje się tematyką związaną ze zdrowiem, medycyną naturalną i ziołolecznictwem.

Artystkę z jej pracami możemy nie tylko oglądać w Internecie, ale również spotkać na lokalnych kiermaszach i jarmarkach.

Anna Twardy



Jedna z prac Pani Barbary.



Praca artystyczna wymaga odpowiednich narzędzi.



Pani Barbara tworzy zarówno duże jak i małe dzieła.



Więcej zdjęć na stronie www.korsosanockie.pl



Maja Drozd - fragment książki „Zwykła historia”

Maja Drozd - mielecka pisarka wydała właśnie swoją drugą książkę pt. „Zwykła historia”. Napisałyśmy o niej w tygodniku dwa tygodnie temu. Odbiór czytelników oraz internautów korso.pl był tak duży i ciepły, że postanowiliśmy poprosić autorkę o fragment jej książki do publikacji. Oto on.

– Co ty tu robisz? – zapytała Iga, widząc Krzyska siedzącego w holu redakcji „Ergo”.

Chociaż Ala, sekretarka, zadzwoniła do niej i uprzedziła, że czeka na nią w holu niejaki Krzysztof Kotula, to kobieta wciąż nie mogła otrząsnąć się z zaskoczenia. – Nie umawialiśmy się przecież. Coś się stało? – Starła się z całych sił, żeby jej głos brzmiał chłodno i obojętnie.

Sądząc po spojrzeniu, jakim obdarzył ją Krzysiek, nie wychodziło jej to najlepiej. Spodziewał się tego. Charakterystyczne uniesienie prawego kącika jego ust świadczyło o tym aż za dobrze.

– Maciek wspomniał, że będziesz dzisiaj w Warszawie, i tak się złożyło, że ja też, więc pomyślałem, że wpadnę. Chciałbym z tobą omówić kilka spraw związanych z dziećmi – powiedział, wyraźnie podkreślając ostatnie słowa. Rozsiadł się wygodniej w swoim fotelu i wciąż konfrontacyjnie nie spuszczał z niej wzroku.

Iga nie odpowiedziała, tylko skinęła głową, a potem z pytającym spojrzeniem odwróciła się w kierunku Ali, która cały czas była obecna przy ich rozmowie, siedząc na swoim miejscu przy biurku.

Sekretarka zareagowała intuicyjnie.

– Konferencyjna jest teraz zajęta, ale myślę, że Beata nie będzie miała nic przeciwko, żebyś zajęła na chwilę jej gabinet. Nie ma jej teraz – wyjaśniła, podając jej klucz do gabinetu szefowej.

– Chodź, zapraszam – zwróciła się do Krzyska Iga.

Mężczyzna wstał z fotela i z czarującym uśmiechem skinął głową Ali. Iga szła pierwsza. Starła się iść wyprostowana, spokojnym i powolnym krokiem. Wiedziała, że Krzysiek ją obserwuje, słyszała za sobą odgłos jego kroków. A oczami wyobraźni widziała, jak idzie, rozglądając się dookoła i obdarzając uśmiechem wszystkich, których spojrzenie napotkał.

Pamiętała przecież, że tak kiedyś przechadzał się po biurze w firmie, kiedy na początku jego kariery pracowali jeszcze razem. Kiedy doszli do gabinetu Beaty, Iga sprawnie otworzyła duże przeszkłone drzwi i zaprosiła byłego męża do środka, a potem gestem

wskazała na krzesło stojące tuż przy biurku naprzeciwko fotela szefowej. Tymczasem Krzysiek, jakby zupełnie tego nie zauważył, rozejrzał się po pomieszczeniu, a kiedy dostrzegł w kącie pokoju kawiarniany stolik, a przy nim kanapę, podszedł tam i rozsiadł się na niej wygodnie.

– Usiądziesz? – zapytał, wskazując na miejsce obok siebie.

Iga zbyt długo żyła z tym mężczyzną, żeby chociaż przez moment sądzić, że jego zachowanie było przypadkowe. W przedstawieniu, które – jak przypuszczała – za chwilę rozpocznie się w tym gabinecie, każde słowo i każdy gest będą miały znaczenie. I chociaż kobieta nie czytała scenariusza sztuki, w której miała zagrać jedną z głównych ról, znała jej przesłanie i motyw przewodni. Doskonale pamiętała go z poprzednich występów, tych sprzed lat. Dlatego kiedy Krzysiek wskazał teatralnym gestem miejsce obok siebie, uśmiechnęła się.

Nie udając nawet, że nie zauważyła tego gestu, powolnym krokiem obeszła biurko Beaty i usiadła po jego drugiej stronie w ogromnym fotelu szefowej redakcji „Ergo”. Rozsiadła się w nim wygodnie i zapytała bez ogródek:

– Czego chcesz?

– Nie proponujesz mi nic do picia?

– Nie – odpowiedziała stanowczo, ale spokojnie i bez cienia zdenerwowania, które chwil wcześniej w holu budynku.

– Powiesz mi, co cię tutaj sprowadza?

– Jak już mówiłem, chciałem porozmawiać o dzieciach...

– A dokładnie? Bo nie rozumiem, co jest aż tak ważnego, że fatygowałeś się tutaj do mnie, kiedy istnieją telefony.

– Chciałem ci przekazać osobiście, że zamierzam odebrać ci dzieci – powiedział spokojnie, tak artykułując słowa, żeby każde z nich, jak litery wypalane na skórze piętnowanego zwierzęcia, wyrzyło się w głowie Igi. Zawiódł się jednak, bo jej reakcja nie była taka, jak się spodziewał.

Kobieta wprawdzie pobałdła, ale dość szybko i ze spokojem spytała:

– Możesz powtórzyć? Bo chyba nie rozumiałam.

Z miejsca, w którym siedział, mężczyzna nie mógł zauważyć, jak paznokcie Igi wbijają się głęboko w skórzaną obicie fotela Beaty. Krzysiek



doskonale wiedział, że kobieta dobrane usłyszała jego słowa.

– Powiedziałem, że zamierzam odebrać ci dzieci. Czego tu nie rozumiesz? Złożę wniosek do sądu i dzieci trafią do mnie. – Mężczyzna wprawdzie nie tracił panowania nad sobą, ale mniej się kontrolował. Mówił szybciej i nie dobierał słów tak starannie jak wcześniej.

Paznokcie Igi przecięły skórę fotela. Krzysiek musiał wyczuć jej zdenerwowanie, bo nagle jakby dostał wiatru w żagle.

– Chyba lepiej, żeby dzieci wychowywały się w pełnej rodzinie, z przyrodnim bratem, w dużym domu z ogrodem, a nie mieszkaly na kilku metrach kwadratowych z matką, której nigdy nie ma i która zupełnie straciła głowę dla dużo młodszego faceta, co? – wyrzucił z siebie na jednym oddechu, ani na moment nie przestając jej obserwować.

Iga, mimo że z trudem panowała nad sobą, nie dawała po sobie poznać, jak bardzo ją to dotknęło. Dziękowała w duchu Bogu, że siedzi, bo w przeciwnym wypadku z pewnością by upadła. Tymczasem Krzysiek najwyraźniej nie był zadowolony, że nie udało mu się doprowadzić byłej żony do stanu, jakiego się spodziewał.

– To może dodam jeszcze, że ich matka kilka lat temu przeszła załamanie nerwowe i nie powinna opiekować się dziećmi, albo...

– Wyjdiesz sam czy mam wezwać ochronę?!

– Iga nie wytrzymała. Podniosła głos i wstała z fotela, wyzywająco patrząc Krzyskowi w oczy.

Ten, widząc to, nareszcie się uśmiechnął. W końcu dostał to, czego chciał. W oczach kobiety zobaczył wściekłość, gniew i furję. Wprawdzie oczekiwał więcej, ale nie zamierzał robić tutaj awantury. Liczył, że robi ją Iga, ale ona tylko stała i wyczekująco wskazywała ręką drzwi. Powoli podniósł się z miejsca, poprawił marynarkę.

– Wyjdę sam. Nie musisz mnie odprowadzać. Trafie do wyjścia – rzucił i z uśmiechem tryumfu powolnym krokiem wyszedł z gabinetu.

Kiedy zamknęły się za nim drzwi i zniknął z pola widzenia, Iga opadła na fotel, ten sam, który dawał jej schronienie przez ostatnich kilka koszmarnych minut. Nie była w stanie powstrzymać drżenia rąk. Myślała, że to uczucie, którego teraz doświadczała, znane już jej, nigdy nie wróci, że ma to za sobą. A jednak nie, bolało tak samo jak kiedyś. Tylko że tym razem, oprócz strachu i bólu, odczuwała też coś jeszcze. Była z siebie dumna. Tym razem nie dała mu się sprowokować. Krzysiek nie jest łatwym przeciwnikiem, ale ona nie pozwoli odebrać sobie Maćka i Oli i nie pozwoli też, żeby ten mężczyzna tak ją traktował. Wiedziała, że ma w sobie dość siły, żeby z nim wygrać, sama umie zawalczyć o siebie i dzieci.

Nim zdołała się na dobre uspokoić, do gabinetu, gwałtownie jak burza, wpadła Be-

ata.

– Minęłam się z Krzyskiem – zaczęła od progu. – Wyglądał jak kot, który wypił miskę mleka. Iga, czego on od ciebie chciał? Po co tu przyjechał? – zadawała pytanie za pytaniem.

– Przyjechał powiedzieć,

że zamierza odebrać mi dzieci – odpowiedziała przyjaźnie z pełnym spokojem kobieta.

Beata usiadła na krześle, na którym chwilę wcześniej nie chciał usiąść Krzysiek, podparła się dłonią o blat biurka.

– Ożeż kurwa, ale ma tupet... – Nie panowała nad słowami. – On jest chyba nienormalny. Co tym razem wymyślił?

– No, że ogólnie jesteśmy patologiczną rodziną... Nie zajmuję się dziećmi, prowadzam się z młodymi facetami i na dodatek jestem wariatką...

– No, grubo... Aż dziw, że do tej pory opieka społeczna się wami nie zainteresowała – zakpiła Beata, a potem spojrzała na Igę i nagle poważniejąc, spytała: – Wiesz, że on tego nie robi, prawda? On tu przyszedł tylko po to, żeby cię nastraszyć. On jest normalnie jakiś chory. Chciał, żebyś się bała. Chciał zobaczyć, jak się wiesz i płaczesz. Wiesz to, prawda?

– Wiem. Nie dałam mu tej satysfakcji. Nie wlałam się i nie płakałam. Ale... chyba trochę podziurawiłam paznokciami oparcie twojego boskiego fotela...

Przyjechałam do Krakowa i zaparkowałam pod blokiem Igi. Iza właśnie wróciła ze sklepu i wyjmowała zakupy z bagażnika swojego samochodu. Podszedłem i pomogłem jej. Na moje zwyczajowe pytanie

„Co słychać?” tym razem nie dostałem zwykłej odpowiedzi, że wszystko w porządku i fajnie, że jestem, i w ogóle.

– Rozmawiałeś z Igą? – usłyszałem w zamian.

Zaniepokoiłem się.

– A o co chodzi? Nie rozumiem, o czym miałem z nią rozmawiać.

– Czyli ci nie powiedziała – stwierdziła. – Krzysiek straszy Igę, że zabierze jej dzieci.

– Co?! – Tylko tyle byłem w stanie z siebie wykrztusić. Absurd tej informacji powoli do mnie docierał. – Ale po co? Dlaczego? Przecież ma nową rodzinę.

– Bo ja wiem? Albo chce coś udowodnić, albo jest zazdrosny o ciebie. Nie potrafię ci tego wyjaśnić. – Iza mówiła spokojnie i rzeczowo, ale jej ruchy zdradzały, że jest zdenerwowana.

– Bez jaj, to nie jest normalne!

– No to poznaj Krzyska... – skwitowała, jakby te słowa miały zastąpić wszystkie inne, których chciała użyć dla określenia tego faceta.

– Słuchaj, Iza... Czy on tak może? – zapytałem z obawą w głosie.

– Już kiedyś próbował zrobić z niej wariatkę, ale mu się nie udało. Możliwe, że będzie próbował jeszcze raz z tym samym, może dorzuci coś jeszcze, no nie wiem... że się niemoralnie prowadzi, że zaniędbuje dzieci...

– Nie oddam mu dzieci! Po moim trupie... – zwróciłem się do Izy, zabierając z jej rąk torbę z zakupami.

– Kuba, porozmawiaj z Igą.

AFISZ



Kino Galaktyka Samorządowego Centrum Kultury w Mielcu zaprasza na

KINO LETNIE

PARK PRZY PAŁACYKU OBORSKICH
WEEKENDY OD 21 LIPCA DO 13 SIERPNIA 2023, GODZ. 21:15

21.07 AFTER 4	22.07 GRA FORTUNY	23.07 JAK ZOSTAŁEM SAMURAJEM
28.07 HISZPAŃSKI ROMANS	29.07 EGZORCYZMY SIOTRY ANN	30.07 UWOLNIĆ POLY
04.08 ZUPA NIC	05.08 PODŁY, OKRUTNY, ZŁY	06.08 CHŁOPIEC I WILK
11.08 MIŁOŚĆ, ŚLUB I INNE NIESZCZĘŚCIA	12.08 WASP. SIEĆ SZPIEGÓW	13.08 KUROZAJĄC

WSTĘP WOLNY



Wtorek, 1 sierpnia

Lassie. Nowe przygody godz. 9:30, 15:00
Lato, kiedy nauczyłam się latać godz. 11:30
Między nami żywiołami godz. 13:10
Pajęczyna godz. 16:45
Alibi.Com² godz. 18:30
Winny czy niewinny godz. 20:15

Środa, 2 sierpnia

Pełna miłości godz. 9:30
Lassie. Nowe przygody godz. 11:30

Czwartek, 3 sierpnia

Lato, kiedy nauczyłam się latać godz. 9:30
Między nami żywiołami godz. 11:30, 14:30
Alibi.Com² godz. 18:30
Pajęczyna godz. 20:15

Piątek, 4 sierpnia

Mavka i Strażnicy lasu godz. 9:30, 16:45
Wojownicze Żółwie Ninja. Zmutowany chaos godz. 11:30, 14:50, 18:30
Porady na zdrady 2 godz. 20:30

Sobota, 5 sierpnia

Wojownicze Żółwie Ninja. Zmutowany chaos godz. 14:50, 18:30
Mavka i Strażnicy lasu godz. 16:45
Porady na zdrady 2 godz. 20:30

Niedziela, 6 sierpnia

Wojownicze Żółwie Ninja. Zmutowany chaos godz. 14:15, 18:00
Mavka i Strażnicy lasu godz. 16:15
Porady na zdrady 2 godz. 20:00

Bilety można kupić w kasie kina, a także online przez stronę www.kinogalaktyka.pl

Multikino®

Filmy, które w tym tygodniu można oglądać na ekranie:

- Barbie,
- Lassie. Nowe przygody,
- Między nami żywiołami,
- Miraculous: Biedronka i Czarny Kot. Film,
- Mission: Impossible - Dead Reckoning Part One,
- Nawiedzony Dwór,
- Oppenheimer,
- Cafe to piękno i krew.

Bilety można kupić w kasie kina, a także online na stronie www.multikino.pl/mielec

Letnia Akademia Artystyczna

w Domu Kultury SCK w Mielcu



W każdą środę od 5 lipca do 23 sierpnia

9.00-10.00 Muzyka s.nr 8
10.00-10.50 Taniec s. nr 18
11.00-12.00 Plastyka s.nr 27
12.00-13.00 Teatr s. nr 13

Zapraszamy wszystkie dzieci!

wstęp wolny

PREZYDENT MIASTA MIELCA

WYDZIAŁ SPRAW SPOŁECZNYCH I ZDROWIA URZĘDU MIEJSKIEGO W MIELCU
DOM KULTURY SCK W MIELCU
ZAPRASZAJĄ NA XIII MIEJSKI PIKNIK RODZINNY

GRUNT TO RODZINKA

W PROGRAMIE:
16.00 KOŁO FORTUNY
17.00 POKAZ ILUZJI
18.00 FESTIWAL HOLI
19.00 POKAZ CYRKOWY
20.00 TURNIEJ SPORTOWY
SUPER RODZINKA 2023
21.00 KOŁO FORTUNY



DODATKOWO:

Animacje i zabawy dla dzieci | Dmuchańce
Warsztaty plastyczne | Warsztaty dla dorosłych
Żywe maskotki | Gastronomia | Zaplatanie warkoczyków
Bańki mydlane XXL | Malowanie buziek | Brokatowe tatuaże

6 SIERPNIA 2023, GODZ. 16.00 - 22.00
PARK IM. ZPIT RZESZOWIACY | PARK IM. ST. LACHMANA



Tajemnice kosmetyków z kolagenem



Piękna i zadbane skóra, jak spełnić to marzenie, czy jest możliwe podtrzymanie jej młodego wyglądu na dłużej?

Piękna i zadbane skóra, jak spełnić to marzenie, czy jest możliwe podtrzymanie jej młodego wyglądu na dłużej? Czy kosmetyki z kolagenem pomogą spełnić to marzenie? Niezbędne w utrzymaniu dobrej kondycji skóry jest odpowiednie dbanie o nią i systematyczność, a to przyniesie widoczne efekty.

Biorąc pod uwagę ilość

firm kosmetycznych i ich gamę produktową, właściwie możemy mieć każdy kształt i kolor pudełeczka, jaki sobie tylko wymarzymy. Ale czy warto patrzeć tylko na oprawę kremu? Niestety, taka strategia może być błędna. Kupiony kosmetyk będzie się pięknie prezentował, ale przecież nie to jest celem zakupu i może nie poprawić kondycji tracącej młody wygląd skóry. Skupiamy się na

twarzy, bo to na nią codziennie patrzymy, i ciągle szukamy kosmetyków służących do codziennej pielęgnacji.

Zacząć należy od podstawy, czyli przygotowania skóry tak, aby nałożony kosmetyk przyniósł korzyść odczuwalną i zauważalną dla niej.

Wybór skóry dojrzałej

Skóra dojrzała to ta, która ma potrzebę większej dbałości,

aby nie był tak zauważalny postępujący upływ czasu. Dlatego w składzie kosmetyków należy doszukiwać się składników podtrzymujących elastyczność skóry. W okresie 20-25 roku życia panuje kolagenowa harmonia, ilość utraconego kolagenu rekompensuje taka sama produkcja. Po 25 roku życia skóra zaczyna się zmieniać i przechodzi w stan skóry dojrzałej, wiek 30 lat to już czas, kiedy sięgnąć należy po kosmetyki z dodatkiem kolagenu, gdyż proces jego produkcji się stopniowo zmniejsza. Warto pamiętać, że ilość kolagenu z wiekiem się zmniejsza również w stawach, chrząstkach, zębach i kościach. Co roku traci się około 1% kolagenu, a sieć powiązanych włókien kolagenowych robi się słabsza i rzadsza, w konsekwencji skóra wiotczeje, tracąc swoją elastyczność i blask. W wieku 30-40 ubytek kolagenu stanowi aż 10-20%.

Kolagen w medycynie

Kolagen jest stosowany z sukcesem u osób, które mają blizny po operacjach i oparzeniach. Okazało się, że zastosowany nawet po kilku latach od operacji potrafił zmniejszyć pooperacyjne ślady na skórze. To oczywiście konsekwencja tego, że kolagen jest produkowanym przez organizm białkiem, stanowiącym 30% wszystkich białek ludzkich. To spoiwo, które łączy ze sobą komórki budujące skórę, kości, zęby, naczynia krwionośne, ścięgna, chrząstki, a nawet rogówkę oka. Zapewnia organizmowi człowieka sprężystość, elastyczność i wytrzymałość na czynniki mechaniczne.

Kolagen w kosmetykach

Kolagen stosowany w kosmetykach działa pozytywnie na pozbycie się pojawiających się przedwczesnych zmarszczek, którym najlepiej jest przeciwdziałać. Mając skórę dojrzałą, chcemy przecież zatrzymać efekt młodej skóry jak najdłużej. Kolagen pomoże w utrzymaniu elastycznej, jędrnej i wyglądającej młodo skóry. Stosowanie systematycznie kremów, balsamów, maseczek i serum, w których składzie znajdziemy to białko tak niezbędne i stanowiące 1/3 wszystkich peptydów, przynie-

sie oczekiwany efekt.

Ubytek kolagenu zauważyć można również w osłabionej kondycji włosów, które bez niego są matowe i wypadają. Uzupełniając kolagen, jesteśmy w stanie poprawić ich strukturę, jak również jędrność i elastyczność skóry. Kolagen zapobiega oznakom starzenia, wzmacnia i wypełnia tkankę łączną oraz poprawia jej gęstość. Działa również jako naturalne nawilżenie, dzięki czemu skóra staje się bardziej gładka. W każdej części ciała ma ogromne znaczenie jego brak, gdyż przyspiesza łamliwość również kości, powodując kolejne dolegliwości i konsekwencje. Kolagen w pewnym stopniu możemy uzupełniać i należy pamiętać, iż jego produkcję przyspiesza obecność wit. C w organizmie. Ta ważna współpraca daje jeszcze lepszy efekt. W kosmetyce duża ilość dodatkowych produktów do stosowania na co dzień ma już właściwości takie jak kolagen, wystarczy systematyczność, stosowanie 2 razy dziennie i szybko zobaczymy, jak zmienia się napięcie skóry. Kolagen przyjmowany w formie suplementu także daje pozytywne efekty.

Kolagen - gdzie go znajdziemy?

Na wstępnych etapach mikrouszkodzeń skóry powstałych z braku kolagenu szybko można zregenerować stan i kondycję skóry, stosując kremy z kolagenem i serum. Już po tygodniu stosowania niektórych produktów zobaczymy efekt. Nie będzie go jednak, jeśli sięgniemy po tani kosmetyk, ponieważ odpowiednio przebadane i przetestowane kosmetyki, dające upragniony efekt, mają swoją cenę. Idąc do salonu kosmetycznego na zabiegi maski ze składnikiem takim jak kolagen czy złoto, również trzeba zapłacić, tego nie unikniemy. Wśród kobiet są także fanki mgiełek kolagenowych. One także poprawiają wygląd skóry, jednak należy pamiętać, że kolagen ze względu na wysoką masę cząsteczkową bardziej działa na powierzchnię skóry, więc aby zadziałał na skórę, należy przed nałożeniem kosmetyku zwilżyć jej powierzchnię.

Po czym widać brak kolagenu w organizmie?

Ubytek kolagenu można zauważyć nie tylko po wiotcejącej z wiekiem skórze, ale także po osłabionej kondycji włosów, które bez niego są matowe i wypadają. Uzupełniając kolagen jesteśmy w stanie poprawić jego strukturę, jak również jędrność i elastyczność skóry. Kolagen zapobiega oznakom starzenia, wzmacnia i wypełnia tkankę łączną oraz poprawia jej gęstość. Działa również jako naturalne nawilżenie, dzięki czemu skóra staje się bardziej gładka. W każdej części ciała ogromne znaczenie ma jego brak, zmniejszenie jego ilości w organizmie przyspiesza także łamliwość kości, powodując kolejne dolegliwości i konsekwencje.

Kolagen jako suplement diety

W miesiącach letnich warto dołożyć parę dodatkowych kosmetyków, aby we wrześniu czy październiku nie borykać się z przesuszoną czy odwodnioną skórą. Włosy po lecie tracą blask i to także momenty, w których warto sięgnąć po dodatkową odżywkę maskę. Jeśli natomiast odczuwamy uszczerbek kolagenu w kościach, to suplement będzie niezbędny. Tu producenci proponują różne formy: do picia, w kapsułkach, tabletkach, i oczywiście stosowanie przez tydzień czy miesiąc to za mało, aby zauważyć efekt. Za stosowanie systematyczne kolagenu kości podziękują i pojawiające się napięcie szybko minie. Kolagen przyjmowany doustnie ma swoje pozytywne działanie również w leczeniu chorób stawów i kości. Dostarczone białko w postaci kolagenu jest uzupełnieniem braków, jakie niestety pojawiają się wcześniej czy później, więc czasem warto zapobiegać i pomyśleć o zmianach wcześniej. Warto przypomnieć, że dla pań i panów, którzy szybko chcą poprawić stan i wygląd swojej skóry, dostępne są nowe technologie w postaci wypełniaczy tkankowych, które stanowią grupę preparatów kolagenowych. Są stosowane także przy modelowaniu kształtu twarzy i ust.

Agata Koziol

R

Encyklopedia

miasta Mielca

MATERIAŁY DO V TOMU

Józef Witek



Zapraszamy również do internetowego wydania encyklopedii na **NOWEJ** stronie **www.encyklopedia.mielec.pl**

Uzupełnienia haseł i biogramów z tomów: 1, 2, 3 i 4

MAMCARZ JERZY,

[...] Jest pomysłodawcą Ogólnopolskiego Festiwalu im. Jonasza Kofty „Moja Wolności” i pełni funkcję dyrektora artystycznego. Kierował organizacją 16 dotychczasowych edycji Festiwalu (2006-2022) i przyczynił się do uzyskania opinii jednego z najważniejszych polskich festiwali poświęconych piosence artystycznej. Jako kompozytor i wykonawca nagrał CD *Romans na tyżworołkach* (WSB, Warner Music Polska, 2015), z którego utwór promujący *Zbyt późno* był m.in. Piosenką Dnia Jedyńki. W 2017 r. wydał singiel *Tęsknię za Mikołajem* (Warner Music Poland) oraz książkę *Ponte – przewodnik poetycki Italia* (Wyd. Duży Format, promocja w Klubie Księgarza), z rysunkami Franciszka Maśluszczaka. W 2019 r. uruchomił comiesięczne koncerty „Scena Autorów ZAKR – kabaret literacki” w Centrum Promocji Kultury Praga-Południe w Warszawie i prowadził je również jako konferansjer. Wystąpiła w nich cała plejada znakomitych polskich artystów. Indywidualnie wykonuje recitale w pełni autorskie. W recitalu *MOC słowa i muzyki* sięga po twórczość ar-

tystów z kręgu piosenki literackiej. W 2020 r. wydał książkę *Przewodnik poetycki – POLSKA – perły architektury*, również z rysunkami Franciszka Maśluszczaka. Także w 2020 r. wyborcy powierzyli mu funkcję prezesa Związku Polskich Autorów i Kompozytorów ZAKR. W ramach nowej funkcji zrealizował Koncert Jubileuszowy „75 lat ZAKR” (20.12.2020 r. w teatrze Rampa) oraz opracował i uruchomił nowy Festiwal Polskiej Piosenki „Kryształowy Kamerton” dedykowany piosence premierowej. (Koncert Galowy I Festiwalu odbył się 23.10.2021 r. w Muzycznym Studio im. A. Osieckiej). W 2020 r. otrzymał stypendium Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, w ramach projektu *Kultura w sieci*, na realizację projektu *Słowno-muzyczny przewodnik poetycki POLSKA*. Odznaczony m.in.: Srebrnym Krzyżem Zasługi (2016), Brązowym Medalem Zasłużony Kulturze Gloria Artis (2019), Złotym Krzyżem Zasługi (2022) oraz Nagrodą ZAiKS za popularyzację polskiej muzyki rozrywkowej. Prywatnie: żona Barbara, mgr filologii polskiej, mgr filologii rosyjskiej, metodyk i nauczyciel m.in. w Zespo-

le Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Mielcu, a od lat 90. nauczyciel szkół warszawskich. Wraz z żoną dzieli swój czas na Warszawę i Mielec.

MARCHLIK JAN,

[...] Przebywał na emeryturze. Zmarł 11 IV 2019 r. Pochowany na cmentarzu parafialnym w Mielcu przy ul. Rzochowskiej.

MARCIĆKIEWICZ MAREK (ksiądz),

[...] W roku 1994 przeniesiono go na probostwo w Przeczycy i pełnił tę funkcję do 2020 r., po czym przeszedł na emeryturę. Pełnił także funkcję ojca duchownego dekanatu Pilzno i duszpasterza rolników. W 2009 r. został uhonorowany godnością kanonika honorowego Kapituły Bocheńskiej. Odznaczony RM. Po przejściu na emeryturę jest rezydentem w Przeczycy.

MARCZEWSKI STANISŁAW MARIAN (ksiądz),

[...] Do 25 VIII 2017 r. pełnił posługę duszpasterską jako proboszcz parafii w Domatowie k/Kolbuszowej (diecezja

rzeszowska). Od 26 VIII 2017 r. rezydował w Mielcu. Zmarł 5 VII 2021 r. Pochowany na cmentarzu parafialnym w Mielcu przy ul. Rzochowskiej.

MARCYK BRONISŁAW JÓZEF (ksiądz),

[...] W latach 2012-2020 rezydował w parafii pw. św. Jadwigi w Dębicy, a od 2020 r. zamieszkał w Domu Księża Diecezji Tarnowskiej im. św. Józefa w Tarnowie. Zmarł 21 XII 2020 r. Pochowany na cmentarzu parafialnym w Pustkowie koło Dębicy.

MAREK ANNA,

[...] Do 2015 r. pełniła funkcję komendanta Hufca ZHP w Mielcu, a w latach 2015-2019 była zastępcą komendanta tego Hufca. W czasie długoletniej pracy harcerskiej była organizatorem lub współorganizatorem wielu przedsięwzięć edukacyjnych i wychowawczych, w tym wypoczynku letniego i zimowego dzieci i młodzieży. Prowadziła wiele projektów dla dzieci i młodzieży oraz dorosłych na szczeblach samorządów lokalnych i wojewódzkich. Od początku funkcjonowania Wielkiej Orkiestry Świątecz-

nej Pomocy pracowała w mieleckim sztabie umieszczonym w KH ZHP, a od 2014 r. jest szefową tego sztabu. W 2016 r. została wybrana na przewodniczącą Miejskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego w Mielcu w kadencji 2016-2019. Weszła także w skład Rady w III kadencji (2022-2025). Po przejściu na emeryturę pracuje społecznie na rzecz KH ZHP Mielec. Pełni funkcję przewodniczącej Kręgu Instruktorów Harcerskich i Starszyny przy Hufcu, zajmuje się organizacją Akcji Letniej ZHP oraz pozyskiwaniem środków finansowych na działalność organizacji. Pomaga w zbieraniu materiałów do *Encyklopedii miasta Mielca*. Wyróżniona m.in. Srebrnym Krzyżem za Zasługi dla ZHP i Nagrodą Prezydenta Miasta Mielca za całokształt działalności społecznej.

MARKOWSKI EUGENIUSZ,

[...] Urodzony 25 IV 1923 r. w Poznaniu, syn Antoniego i Bronisławy z Drzewieckich. [...] Zmarł 3 IX 2015 r. we Wrocławiu.

MARYNIAK JÓZEF,

[...] Pracował w Starostwie Powiatowym w Mielcu na stanowisku dyrektora Wydziału Architektury i Budownictwa.

Odznaczony m.in. Srebrnym Krzyżem Zasługi. W 2015 r. przeszedł na emeryturę.

MATBUD Sp. z o.o.,

[...] W kolejnych latach szeregu czynników wpłynęło na pogorszenie się kondycji firmy. Z rejestru przedsiębiorców została wykreślona 27 II 2015 r.

MATUBOWSKI MAREK,

[...] Od 1999 r. do lutego 2017 r. pełnił funkcję zastępcy komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Mielcu, ostatnio w stopniu brygadiera. Był także rzecznikiem prasowym KP PSP. W tym okresie został wyróżniony m.in.: Brązowym Krzyżem Zasługi, Srebrną i Brązową Odznaką „Zasłużony dla Ochrony Przeciwpożarowej”, Złotym Medalem „Za Zasługi dla Pożarnictwa”, Brązowym Medalem „Za Zasługi dla Obronności Kraju”, Złotym Znakiem Związku OSP RP i Medalem Srebrnym za Długoletnią Służbę. W lutym 2017 r. przeszedł na emeryturę.

MATUSZEK TADEUSZ,

[...] Przebywał na emeryturze. Zmarł 7 IV 2021 r. Pochowany na cmentarzu komunalnym w Mielcu przy ul. Królowej Jadwigi.

Józef Witek

HOROSKOP

♈ Baran (21.03 - 19.04)

Początek sierpnia przyniesie Baranowi wiele energii i entuzjazmu. Twoje cele będą na wyciągnięcie ręki, więc zrób pierwszy krok i podążaj za swoimi marzeniami. Będziesz pełen innowacyjnych pomysłów, które warto wykorzystać. Pamiętaj jednak o zachowaniu równowagi między pracą a odpoczynkiem.

♉ Byk (20.04 - 22.05)

Ten tydzień będzie dla ciebie pełen cennych naukowych. Przyjrzyj się uważnie swoim finansom i zastanów się nad oszczędnościami. Czas na rozsądne planowanie przyszłości. W życiu osobistym zadбай o wyrażanie swoich uczuć w sposób jasny i bezpośredni, unikając nieporozumień.

♊ Bliźnięta (23.05 - 21.06)

Twoja komunikatywność osiągnie szczyt w tym tygodniu. Będziesz w stanie przekonać innych do swoich pomysłów i zdobyć wsparcie, którego potrzebujesz. To dobry czas, aby wyrazić swoje pragnienia i podążać za swoimi am-

bicjami. Unikaj jednak podejmowania zbyt wielu zobowiązań naraz.

♊ Rak (22.06 - 22.07)

Skoncentruj się na dbaniu o siebie i swoje zdrowie w tym tygodniu. Wprowadź zdrowsze nawyki żywieniowe i zadбай o regularną aktywność fizyczną. W pracy bądź asertywny i wyraźnie komunikuj swoje oczekiwania. Warto także zająć się swoimi pasjami i zainteresowaniami, aby złapać oddech od codzienności.

♊ Lew (23.07 - 23.08)

Twój urok osobisty przyciągnie uwagę innych w tym tygodniu. Możesz spodziewać się pochwał i uznanie za swoje osiągnięcia. Pamiętaj jednak, żeby pozostać pokorny i doceniać wsparcie, jakie otrzymujesz od innych. Czas na rozwijanie kreatywnych projektów i spełnianie swoich marzeń.

♊ Panna (24.08 - 22.09)

To dobry czas na zacieśnianie relacji z bliskimi. Spędź więcej czasu z rodziną

i przyjaciółmi, dzieląc się swoimi radościami i troskami. W pracy zwróć uwagę na szczegóły i starannie planuj swoje zadania. Twoje starania zostaną zauważone i docenione przez współpracowników.

♊ Waga (23.09 - 22.10)

Twoja determinacja pomoże ci pokonać przeszkody w tym tygodniu. Zaufaj swoim umiejętnościom i podejmij wyzwania z odwagą. W sferze uczuciowej bądź otwarty na kompromisy i szukaj harmonii w związkach. Czas na porządkowanie swojego otoczenia i pozbywanie się zbędnych rzeczy.

♊ Skorpion (23.10 - 21.11)

Czekają cię interesujące okazje zawodowe w tym tygodniu. Bądź elastyczny i gotowy na zmiany, które mogą przynieść korzyści w przyszłości. W życiu osobistym unikaj nadmiernego zamykania się w sobie i rozmawiaj z zaufanymi osobami o swoich uczuciach i lękach.

♊ Strzelec (22.11 - 21.12)

Twoja optymistyczna postawa przy-

ciągnie pozytywne wydarzenia w tym tygodniu. Wykorzystaj swoją kreatywność i wyobraźnię do rozwiązywania problemów. Czas na naukę czegoś nowego i rozwijanie swoich umiejętności. W sferze miłosnej zaufaj swojej intuicji.

♊ Koziorożec (22.12 - 19.01)

Skup się na budowaniu stabilnych podstaw w tym tygodniu. Działaj dyscyplinowanie i zorganizowanie, aby osiągnąć swoje cele. Będziesz mieć szansę na podniesienie swoich kompetencji zawodowych, dlatego bądź gotowy na naukę i rozwijanie się.

♊ Wodnik (20.01 - 18.02)

Twoja innowacyjność i oryginalne podejście do problemów będą kluczem do sukcesu w tym tygodniu. Dziel się swoimi pomysłami z innymi i bierz pod uwagę różnorodne perspektywy. Warto także zadбай o zdrowe nawyki życiowe i odprężający odpoczynek.

♊ Ryby (19.02 - 20.03)

Czas na refleksję i zrozumienie swoich emocji w tym tygodniu. Skup się na rozwiązywaniu wewnętrznych konfliktów i budowaniu pozytywnego myślenia. Twoje zaangażowanie w sprawy społeczne może przynieść dobre rezultaty, więc działaj dla dobra innych.

MALOWANIE DACHÓW I ELEWACJI

- Mycie Kostki Brukowej
- Mycie Dachów
- Mycie Elewacji

tel. 606 970 587

GABINET PODOLOGICZNY ALBE

Beata Dziuba

NOWA SIEDZIBA

**Mielec,
ul. Chopina 8
Tel. 577 897 007**

SPECJALISTA PSYCHIATRA

**Krzysztof Marchlik
Wola Mielecka 354a
Tel. 577 599 188
marchlik-psychiatra.pl
Konsultacje, Leczenie,
Wizyty domowe**

Gabinet Stomatologiczny S.C. B.A. Lecnar

**zaprasza do nowej siedziby
przy ul. Nowowiejskiego 15/1.**

**Wykonujemy usługi w zakresie:
chirurgia, implantologia, protetyka
i stomatologia zachowawcza.**

**Prosimy o pozostawienie pojazdów
wzdłuż ulic Norwida oraz Zwycięstwa.**

**Tel. 603 611 778
607 471 002**

AGNIESZKA CHMIELIK

**specjalista
psychiatra**

Mielec

**ul. Sienkiewicza 57/1
Tel. 727 588 585**

GABINET STOMATOLOGICZNY

Agnieszka Dziuba

**Mielec, ul. Daleka 11
ul. Powstańców
Warszawy 27**

**Tel. 733 688 333,
17 788 68 98**

POTRZEBUJESZ REKLAMY?

ZADZWOŃ

**17 788 41 80
519 132 923
510 126 562**

e-wydanie
TYGODNIK REGIONALNY KORSO

**Kup Tygodnik Regionalny KORSO
w formie e-wydania**



[https://eprasa.pl/news/
korso-tygodnik-regionalny](https://eprasa.pl/news/korso-tygodnik-regionalny)



MALOWANIE DACHÓW

■ bezpłatna wycena ■ faktura VAT ■ gwarancja ■ dostarczamy materiały

ZADZWOŃ: 661 373 345

Zdrowie i uroda

UROLOGIA

■ Gabinet Urologiczny USG Mielec, ul. Wolności 56. Rejestracja 519 115 649. Lek med Waldemar Jurczak Specjalista Urolog FEBU PONIEDZIAŁEK 15.00- 18.00 Tel. 607 064 201 lek med Piotr Cwenar Specjalista Urolog FEBU CZWARTEK 16.00- 19.00 Tel. 609 833 739

PODOLOGIA

■ GABINET PODOLOGICZNY mgr Joanna Tokarska-Ko-

marek. Oferowane zabiegi: pedicure leczniczy, usuwanie odcisków, modzelei, brodawek, leczenie wrastających paznokci, pękające pięty, paznokcie grzybicze, rekonstrukcja paznokci, pielęgnacja stopy cukrzycowej. UMÓW SIĘ NA DARMOWĄ KONSULTACJĘ. Tel. 608 816 156. Czynne pon.-pt. 10-18. Mielec, ul. Warneńczyka 14 (budynek przychodni stomatologicznej). www.podologiamielec.pl.

Ogłoszenia drobne

USŁUGI

■ CZYSZCZENIE, PRANIE DYWANÓW, WYKŁADZIN, wypoczeków. W cenie usługi: mechaniczne trzepanie, pranie dwustronne, dokładne płukanie, suszenie, a także transport dywanów. POSIADAMY PROFESJONALNE MASZYNY PRALNICZE, dywan zawsze dokładnie wysuszony i wyprany. Tel. 608 047 712

■ WYCINKA DRZEW trudnych. Więcej na www.alpin-dur.pl Tel. 792 349 305

■ MALOWANIE dachów, mycie malowanie elewacji, montaż rynien i śniegołapów, obróbka kominów, odśnieżanie dachów. Konkurencyjne ceny, 5 lat gwarancji, faktury vat. Tel. 788 060 441

■ Okna, rolety, żaluzje, moskitiery. Pomiar i montaż. Oknoland. Tel. kontaktowy 604 403 488

■ Firany, zasłony, karnisze, rolety rzymskie. Pomiar, montaż. Magnolia. Tel. kontaktowy 604 403 488

■ MALOWANIE DACHÓW TEL. 604 217 219

■ KOŁDREX. Z klienta starych pierzyn, poduszek szyjemy nowe kołdry i poduszki. Pranie pierza. Wysp andrychowski. Można przesłać. Odsyłamy GRATIS. www.koldrex.pl. Tel. 534 222 122

■ CYKLINOWANIE, układanie, renowacja parkietów,

USUWANIE SUBITU. Tel. 880 597 732

■ Usługi remontowe: płytki, malowanie, zabudowa G-K, szpachlowanie. Tel. 516 199 782

■ MALOWANIE DACHÓW, szpachlowanie, obróbka kominów, odśnieżanie dachów, prace wysokościowe, układanie paneli, wymiana rynien, pokrycia dachowe, podbicia dachowe, ścinanie drzew, krycie papą. Tel. 600 756 447.

■ MALOWANIE DACHÓW I ELEWACJI czyszczenie, mycie, zapewniam potrzebne materiały i fachowe doradztwo. Wycena jest bezpłatna. Tel. 782 466 177

■ DOCIEPLENIA BUDYNKÓW JEDNORODZINNYCH malowanie elewacji podbicia dachowego z własnych lub powierzonych materiałów. Tel. 785 294 054

SPRZEDAŻ

■ Siatki i panele ogrodzeniowe, słupki metalowe i betonowe, bramy skrzydłowe i przesuwne, furtki, ogrodzenia betonowe. Promocja na murki robione maszynowo. Usługi montażowe. Cennik na www.siatmix.eu. Tel. 15 811 80 04

■ Outlet: wyprzedaż płytek i paneli. Wola Ociecka. Zapraszamy tel. 453 018 646

RAMS OPTICS
salon optyczny

Oferujemy badanie wzroku, okulary korekcyjne oraz okulary przeciwsłoneczne

Adres: 3-GO MAJA 2
39-300 MIELEC
TEL: 536-782-419
E-MAIL: ramsoptics@gmail.com

KUPIĘ TWOJE AUTO
(o wartości max 25 tys. zł)
Tel. 793 282 882
wszystkie marki
wysokie ceny



KASY FISKALNE

Terminale płatnicze
Mielec, ul. Korczaka 1
tel. 17 78 82 100
kom. 531 888 555



www.kasa-fiskalna.net

USŁUGI AUTOLAWETA
Tel. 793 282 882



SOLAR ENERGIA
-FOTOWOLTAIKA-

DOTACJE

- kompletne elektrownie fotowoltaiczne
- sprzedaż hurtowa i detaliczna paneli fotowoltaicznych
- sprzedaż inwerterów solarnych (falowników)
- osprzęt, kable, uchwyty i listwy montażowe
- serwis instalacji
- montaż i odbiory
- fachowe doradztwo
- klimatyzacje,
- pompy ciepła

tel. 729 336 749
biuro@solar-energia.com.pl
www.solar-energia.com.pl

AUTO ZŁOM KOSOWY

SKUPUJEMY SAMOCHODY DO KASACJI, WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA. ODBIÓR OD KLIENTA WŁASNYM TRANSPORTEM. PŁATNE PRZY ODBIORZE. NAJLEPSZE CENY MIELEC- KOLBUSZOWA I OKOLICE.

Tel. 697 761 287, 697 981 994



REJESTRACJA POJAZDÓW NOWYCH I UŻYWANYCH BEZ KOLEJKI

Weryfikacja dokumentów, adnotacje VAT HAK GAZ, Ubezpieczenia

Od 5 lat na rynku Mieleskim
Gwarancja jakości usług

Mielec ul. Pułaskiego 1 (1 piętro) lok nr 2
Tel 728 939 515

SKUP BMW WSZYSTKICH MODELI

starszych, młodszych, całych, uszkodzonych oraz Anglików.

Do 20 000 zł.
Tel. 793 282 882



PROFESJONALNA OGÓLNODOSTĘPNA STACJA ŁADOWANIA POJAZDÓW ELEKTRYCZNYCH



Jedyna z atestem UDT

Hotel Polski
ul. Biernackiego 12, 39-300 Mielec
tel. 17 788 86 66

ROZBIÓRKI I WYBURZENIA
budynków wraz z uprzątnięciem terenu
Tel. 889-136-528

UBEZPIECZENIA
AC, OC, NW, mieszkań, domów, firm, rolników, lekarzy...

UNICA ERGO HESTIA COMPENSA VIENNA INSURANCE GROUP Gothaer TUZ UBEZPIECZENIA POLSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ BENEFIA warta.

BPIU „A & Z Gortadt” Mielec, ul. Jagiellończyka 13 lok. 16
tel. 17 583 15 15 Czynne od 7:30 do 17:00

nowabud SP. Z O.O.

39-300 MIELEC, UL. BIERNACKIEGO 1/1
tel: 507 145 007, 796 046 555
500 006 470

WYJĄTKOWE CENY!

NOWE DOMY W ZABUDOWIE SZEREGOWEJ

www.nowabud.mielec.pl



OGŁOSZENIE

Syndyk Masy Upadłości sprzeda z wolnej ręki za najwyższą cenę - Spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego adres Aleja Ducha Świętego 11/9, 39-300 Mielec, objęte księgą wieczystą numer TB1M/00047191/1 za cenę nie niższą niż 211 520 zł (słownie złotych: dwieście jedenaście tysięcy pięćset dwadzieścia) Cena wywoławcza wynosi 211 520 zł (słownie złotych: dwieście jedenaście tysięcy pięćset dwadzieścia). Oferty na zakup w/w prawa należy składać w formie pisemnej na adres syndyka tj. Kancelaria Radcy Prawnego Klaudia Szebla ul. Biernackiego 1/43, 39-300 Mielec w terminie 14 dni od publikacji niniejszego ogłoszenia.

W sytuacji gdy ofert będzie więcej niż 1 syndyk przeprowadzi pomiędzy oferentami aukcję w celu uzyskania najwyższej ceny. Operat szacunkowy zawierający dokładny opis przedmiotu sprzedaży jest dostępny w siedzibie syndyka po wcześniejszym telefonicznym uzgodnieniu terminu , pod numerem telefonu: 660269061. Warunkiem uczestnictwa w procedurze sprzedaży jest wpłata zaliczki w wysokości 10 % ceny wywoławczej przelewem na rachunek bankowy prowadzony przez syndyka, tj. Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski SA numer **85 1020 4913 0000 9102 0203 4908** i złożenie dowodu wpłaty wraz z ofertą pod rygorem odrzucenia oferty. Regulamin sprzedaży jest do wglądu w kancelarii syndyka.

Burmistrz Radomyśla Wielkiego OGŁASZA I PRZETARG USTNY NA WYNAJEM LOKALI UŻYTKOWYCH									
Adres lokalu	Nr Księgi Wieczystej	Opis lokalu			Pow. lokalu w m ²	Wysokość miesięcznych opłat z tytułu najmu	Termin zagospodarowania lokalu	Termin wnoszenia opłat	Wadium
		Położenie w budynku	Wyposażenie lokalu	Przeznaczenie lokalu					
Rynek 8 Radomyśl Wielki	TB1M/00060996/1	Parter	prąd, woda	Działalność handlowo-usługowa	26,90	Stawka wywoławcza: 24,00 zł netto/m² + VAT (645,60 zł netto/msc)	W dniu zawarcia umowy najmu	Do 10-go dnia każdego miesiąca	100,00 zł
Rynek 13 Radomyśl Wielki	TB1M/00057948/6	I piętro	prąd, woda, gaz	Działalność handlowo-usługowa	118,05	Stawka wywoławcza: 16,00 zł netto/m² + VAT (1.888,80 zł netto/msc)	W dniu zawarcia umowy najmu	Do 10-go dnia każdego miesiąca	350,00 zł
Rynek 28/9 Radomyśl Wielki	TB1M/00061116/6	Parter	prąd, woda, gaz	Działalność handlowo-usługowa	35,40	Stawka wywoławcza: 16,00 zł netto/m² + VAT (566,40 zł netto/msc)	W dniu zawarcia umowy najmu	Do 10-go dnia każdego miesiąca	100,00 zł
Rynek 28, lokal „A” Radomyśl Wielki	TB1M/00060079/7	Parter	prąd, woda, gaz	Działalność handlowo-usługowa	97,75	Stawka wywoławcza: 12,00 zł netto/m² + VAT (1.173,00 zł netto/msc)	W dniu zawarcia umowy najmu	Do 10-go dnia każdego miesiąca	200,00 zł

INFORMACJE DODATKOWE:

- Wysokość miesięcznego czynszu netto z najmu równa jest cenie osiągniętej w przetargu i powiększonej o należny podatek VAT.
- Niezależnie od czynszu z tytułu najmu w/w lokali Najemca zobowiązany będzie do uiszczania opłat z tytułu bieżących kosztów eksploatacyjnych (energia elektryczna, zużycie wody, odprowadzenie ścieków, centralne ogrzewanie, itp.). W przypadku lokalu Rynek 13 przyszli najemcy będą obciążani dodatkowo opłatą administracyjną na podstawie osobnej umowy.
- Stawka czynszu podlega raz w roku waloryzacji wg średniorocznego wskaźnika cen towarów i usług konsumpcyjnych, ogłaszanych w Dzienniku Urzędowym GUS.
- Najemca jest podatnikiem podatku od nieruchomości.

Przetarg odbędzie się w dniu **1 września 2023 r.** w Sali Narad Rady Miejskiej mieszczącej się w budynku Samorządowego Centrum Kultury i Bibliotek w Radomyślu Wielkim przy ul. Rynek 29 (I piętro).

Określa się następujące godziny rozpoczęcia poszczególnych:

- **godz. 9⁰⁰** przetarg na wynajem lokalu zlokalizowanego na ul. Rynek 8
- **godz. 9¹⁵** przetarg na wynajem lokalu zlokalizowanego na ul. Rynek 13
- **godz. 9³⁰** przetarg na wynajem lokalu zlokalizowanego na ul. Rynek 28/9
- **godz. 9⁴⁵** przetarg na wynajem lokalu zlokalizowanego na ul. Rynek 28 lokal „A”

Warunki przetargu:

- Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium w terminie do dnia 29 sierpnia 2023 r. do godziny 15³⁰ na rachunek bankowy Urzędu Miejskiego:
**BS Radomyśl Wielki
Nr 80 9479 0009 2001 0000 0169 0033**
- Wadium zostanie zwrócone na wskazane przez uczestnika przetargu konto w ciągu 3 dni od odwołania lub zakończenia przetargu, natomiast wadium wpłacone przez nabywcę zostanie zaliczone na poczet ceny. Wadium nie podlega zwrotowi w przypadku uchylenia się osoby, która przetarg wygrała od zawarcia umowy w terminie 14 dni od daty rozstrzygnięcia przetargu.
- O wysokości postąpienia decydują uczestnicy przetargu, z tym że postąpienie nie może wynosić mniej niż 1% stawki wywoławczej.
- Wydanie lokalu nastąpi niezwłocznie po zawarciu umowy najmu. W celu zawarcia umowy najmu należy zgłosić się do Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Radomyślu Wielkim ul. Targowa 5, 39-310 Radomyśl Wielki. W przypadku lokalu Rynek 13 należy zgłosić się do Urzędu Miejskiego w Radomyślu Wielkim ul. Rynek 32, 39-310 Radomyśl Wielki.
- Dodatkowe informacje można uzyskać pod nr tel. (14) 680-70-69 lub bezpośrednio w Urzędzie Miejskim w Radomyślu Wielkim w pokoju nr 9 – biuro obsługi klienta.
- W przypadku wyrażenia chęci oglądnięcia danego lokalu należy kontaktować się z administratorem budynku, którym w przypadku lokali Rynek 8, Rynek 28/9 oraz Rynek 28 lokal „A” jest Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Radomyślu Wielkim pod nr tel. (14) 681-69-91, natomiast w przypadku lokalu Rynek 13 proszę kontaktować się wydziałem Inwestycji Urzędu Miejskiego w Radomyślu Wielkim pod nr tel. (14) 680-70-60.
- Burmistrz Radomyśla Wielkiego zastrzega sobie prawo do odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.
- Ogłoszenie o przetargu zostało zamieszczone na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Radomyślu Wielki i w Biuletynie Informacji Publicznej w zakładce „Mienie komunalne” na stronie internetowej http://radomysl.bip.2.ires.pl/mienie_komunalne/ oraz na tablicy ogłoszeń znajdującej się w Urzędzie Miejskim w Radomyślu Wielkim.

Radomyśl Wielki 01-08-2023 r.

BURMISTRZ
inż. Józef Rybiński

■ MOTORYZACJA

■ Sprzedam motorower Junak, przebieg 2700 km, zarejestrowany, ubezpieczony, cena do uzgodnienia. Tel. 662 436 975

■ ODDAM BEZPŁATNIE

■ ODDAM OWCZARKI niemieckie. Niwiska. Tel. 609 171 528

■ KUPIĘ MIESZKANIE NA TERENIE MIELCA. MOŻE BYĆ DO REMONTU ALE NIE MUSI. JESTEM OSOBĄ PRYWATNĄ. TELEFON : 794 628 093

■ LOKALE WYNAJEM/SPRZEDAŻ

■ Do wynajęcia pomieszczenia pod działalność gospodarczą, usługi i gabinety lekarskie. Stary Mielec ul. Batorego 13. tel. 606 954 495, 607 320 651

■ Do wynajęcia dwupokojowy lokal gastronomiczny - I i II piętro budynku, o pow. ok. 330 m2, przy Al. Ducha Św. 6B w Mielcu. Lokale można wynająć oddzielnie. Tel. 503 931 066

■ WYNAJEM POKOJÓW

■ Wynajmę pokój w Mielcu. Tel. 17 583 45 60

Praca

■ PRACA OFERUJĘ

■ Zatrudnię fachowca przy pracach remontowych i wykończeniowych, mile widziane doświadczenie przy układaniu płytek, praca na terenie Mielca i okolic. Tel. 515 444 701

■ PRACA SZUKAM

■ Oferuję sprzątanie domów, mieszkań, ogrodów i opiekę godzinową osób starszych. Tel. 883 092 055

***Dane osobowe są przetwarzane zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych (Dz. U. 2016 r. poz. 922 ze zm.)**

■ Mam do sprzedania mieszkanie 4 pok. 57,6m2, 3 piętro ul. Kocjana. Mam możliwość pomocy przy kredycie. Cena 319 000 zł. Tel. 795 770 727

■ Mieszkanie w Mielcu ul. Kusocińskiego , 46 m2 , IV piętro, 2 pokoje - cena 262 tys. zł. AGENCJA NIERUCHOMOŚCI Nowe Horyzonty ul. 3 Maja 2a(Dom Rzemiosła). Tel. 690 001 202, 690 002 104. Zapraszamy do biura i na stronę www.nowe-horyzonty.biz

■ Mieszkanie w Mielcu ul. Kędziora, 32 m2 , III piętro, 2 pokoje - cena 218 tys. zł. AGENCJA NIERUCHOMOŚCI Nowe Horyzonty ul. 3 Maja 2a (Dom Rzemiosła). Tel. 690 001 202, 690 002 104 Zapraszamy do biura i na stronę www.nowe-horyzonty.biz

■ AKTUALNE! Ładne mieszkanie na P. Skargi z klimatyzacją 39,20 m2. Cena 245 000 zł do negocjacji. Tel. 793 282 882

■ KUPNO/ZAMIANA MIESZKAŃ

STAROSTA POWIATU MIELECKIEGO
AB.6740.226.2023/SSZ
(nr rejestru organu)

Mielec, dnia 24 lipca 2023 r.

OBWIESZCZENIE/OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z dnia 25 kwietnia 2023 r. poz. 775, tekst jednolity), w związku z art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z dnia 20 stycznia 2023 r. poz. 162, tekst jednolity), zawiadamia się, że dnia 24 lipca 2023 r. Starosta Powiatu Mieleckiego wydał decyzję nr 346/2023 (nr rejestru organu wydającego decyzję – AB.6740.226.2023/SSZ)

udzielającą zezwolenia na realizację inwestycji drogowej

dla:

PREZYDENT MIASTA MIELCA
UL. STEFANA ŻEROMSKIEGO 26, 39–300 MIELEC
reprezentowany przez pełnomocnika, tj. Jarosław Białek
dla inwestycji pod nazwą/obejmującej:

budowa drogi publicznej klasy/lokalna, kategorii/gminna wraz z obiektami – urządzeniami drogi i drogowym obiektem inżynierskim, tj. przepustem (od kilometra 0+015,00 do kilometra 0+840,40; między innymi w śladzie drogi gminnej wewnętrznej – ul. Szarych Szeregów); według projektu zagospodarowania terenu i projektu architektoniczno–budowlanego, na nieruchomościach (części nieruchomości) oznaczonych według katastru nieruchomości/działkach (części działek) ewidencyjnych numer: 1808/6(1808/2), 2459/4(2459/2), 2538/5(2538/1), 2543, 2648, 2649/2, 3070 położonych w Mielcu/jednostka ewidencyjna– MIELEC, nazwa obrębu– SMO CZKA, numer obrębu– 0005; numery ewidencyjne działek podane w nawiasach, są nieruchomościami oznaczonymi według katastru nieruchomości przed podziałem.

pouczenie:

Z treścią decyzji strony mogą zapoznać się w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Mielcu przy ul. Stanisława Wyspiańskiego 6, pokój nr 11 (w dniach pracy urzędu). Decyzję uważa się za doręczoną po upływie czternastu dni od dnia publicznego obwieszczenia/ogłoszenia.

Pouczenie o przysługujących środkach odwoławczych zawarte jest w wyżej wymienionej decyzji.

JESTEŚMY NA



facebook.com/KorsoMieleckie/

Biuro Pośrednictwa i Usług „A & Z GORTADT”
WWW.GORTADT.COM.PL
Telefon: 17 583-15-15, 602-739-263

GARAŻ DO SPRZEDAŻY
Borek Niski – Garaż 20 m2, w bloku przy ulicy Akacjowej. Uzbrojenie: prąd. Oferta SL/1869.

DZIAŁKI DO SPRZEDAŻY

- Chorzelów – 950 m2. Oferta SD/1872.
- Ławnica – 2.600 m2, przy wschodniej obwodnicy Mielca. Oferta SD/1871.
- Mielec, Osiedle Michalina – 878 m2. Oferta SD/1870.
- Kęblów – 8.100 m2 przy drodze asfaltowej, pełne uzbrojenie. Oferta SD/1846.
- Kęblów – 2.300 m2 rola do sprzedania łącznie z działką 8.100 m2. Oferta SD/1847.
- Jaślany – 1.759m2 w centrum Jaślan. Ogrodzona, uzbrojenie – woda, energia elektryczna. Oferta SD/1849/21.
- Jaślany (Bugaj) – 1 ha 11m2 – uzbrojenie: woda, energia elektryczna. Wymiary 57 x 176m. Oferta SD/1848/21.

BUDYNKI DO SPRZEDAŻY



Grochowe – wolnostojący budynek, o pierwotnym przeznaczeniu mieszkalno - usługowym. Stan surowy. Świetne poożenie. Powierzchnia budynku 300m2, działka 1400m2. Oferta SB/1838

Chcesz szybko i dobrze sprzedać mieszkanie, działkę lub dom? Złóż u nas swoją ofertę. Przy zgłoszeniu nie pobieramy żadnej prowizji.

Bezbramkowy remis Stali w 2. kolejce Ekstraklasy

W niedzielne popołudnie PGE FKS Stal Mielec przystąpiła do swojego drugiego meczu w tym sezonie Ekstraklasy. Przeciwnikiem mieleczan była drużyna Piasta Gliwice, który przegrał w pierwszej kolejce 1:2 z Lechem Poznań.

Początek meczu należał raczej do Piasta, który starał się przełamać linię obrony Stali. W 9 minucie z bardzo bliskiej odległości uderzał Ameyaw, jednak piłka poszybowała wysoko nad poprzeczką. Na odpowiedź nie trzeba było długo czekać. Już minutę później zrobiło się gorąco pod bramką Placha, który musiał wybiegać z bramki i do spółki z Tomasiewiczem wybić piłkę na aut, aby zapobiec bardzo groźnej sytuacji dla Stali. Od tamtej pory mecz się wyrównał, mimo większego posiadania piłki drużyny z Gliwic. Po 30 minutach raczej ciężko było wskazać faworyta. Żadna z drużyn nie stworzyła sobie „setki”. Stal próbowała wyprowadzać kontry skrzydłami, a Piast starał się korzystać z posiadania piłki. W końcówce pierwszej połowy to mielecka drużyna miała więcej z gry, jednak dośrodkowania w pole karne były niedokładne i bramek nie oglądaliśmy.

W drugą część spotkania znów lepiej wszedł Piast. Kilka

stałych fragmentów co prawda nie przyniosło efektu, ale w 50 minucie Pyrka celnie dorzucił w pole karne do Chrapka, który oddał groźny strzał. Na szczęście dla Stali jego próba była niecelna. Minutę później Chrapek dośrodkował do Czerwińskiego, a jego strzał głową musiał bronić Kochalski. Drużyna z Górnego Śląska nadal naciskała. W 54 minucie Ameyaw dopadł do piłki w polu karnym i znów zagotowało się pod mielecką bramką. Po kolejnych pięciu minutach znów Ameyaw znalazł się w świetnej sytuacji, ale jego strzał zablokował Pajnowski. W reakcji na boiskowe wydarzenia, trener Kamil Kiereś dokonał podwójnej zmiany, posyłając na boisko japoński duet w postaci Kokiego Hinokio i Kaia Meriluoto. Chwilę później z powodu kontuzji boisko musiał opuścić Ehmann, którego zastąpił Esselink. Nastąpiła także wymiana młodzieżowców, ponieważ Gerstensteina na prawym wahadle zmienił Stępień. W końcu w 74 minucie Maciej Domański fantastycznie przymierzył z okolic linii pola karnego, jednak minimalnie się pomylił i piłka trafiła w poprzeczkę. Po chwili sytuacja się odwróciła i po rzucie rożnym Gabriel Kirejczyk obył poprzeczkę Kochalskiego.

Trzeba przyznać, że w drugiej części spotkania działło się dużo więcej. W 85 minucie

bardzo groźny strzał Kądziora z rzutu wolnego obronił Kochalski. Defensywa Stali przez całą drugą połowę miała pełne ręce roboty. Piast w końcówce miał bardzo dużo stałych fragmentów. Do regulaminowego czasu sędzia Tomasz Kwiatkowski doliczył 7 minut. W 93 minucie, po świetnej kontrze, na listę strzelców mógł wpisać się Koki Hinokio, jednak jego strzał obronił bramkarz Piasta. W ostatniej minucie piłkę meczową miał na nodze Maciej Domański, który stanął oko w oko z Plachem. Niestety, nie udało mu się trafić do bramki, a mecz skończył się bezbramkowym remisem.

Stal Mielec rozpoczęła mecz w składzie: Kochalski - Ehmann (66' Esselink), Matras, Pajnowski - Gerstenstein (66' Stępień), Trałka (75' Guillaumier), Wlazło, Getinger - Domański, Shkurin (60' Meriluoto), Wołkowicz (60' Hinokio).

W wyjściowej jedenastce Piasta Gliwice wyszli: Plach - Katranis, Czerwiński (83' Huk), Miguelito, Pyrka - Dzińczek, Tomasiewicz - Felix (60' Krykun), Chrapak (77' Hateley), Ameyaw (60' Kądzior) - Wilczek (77' Kirejczyk).

Sędzią głównym był Tomasz Kwiatkowski.

Na stadionie pojawiło się 5526 widzów.

Emanuel Grzegorzczak-Zając



Ilya Shkurin, Krzysztof Wołkowicz i Maciej Domański przed rozpoczęciem meczu.



Pierwsza połowa meczu PGE FKS Stal Mielec - Piast Gliwice.

Fot. kp (2)

Uczniowie SMS Stal Mielec zagrali w Danii

Dziewięć dni w Danii spędzili uczniowie SMS Stal Mielec, gdzie uczestniczyli w jednym z największych międzynarodowych turniejów piłkarskich na świecie.

Zawodnicy AP Piłkarskie Nadzieje Mielec zagrali w dwóch kategoriach wiekowych, tj. rocznikach 2008 i 2012, a jako rywali mieli drużyny z Danii, Norwegii, Malty, Macedonii i Mongolii. Sporym przeżyciem dla młodych piłkarzy było dwukrotne spotkanie z legendą Manchesteru United i norweskiego futbolu, Ole Gunnarem Solskjærem.

Jak zawsze przy okazji wyjazdów zagranicznych młodzi mieleczanie mieli zapewnionych kilka atrakcji turystycznych, m.in. wizytę w słynnym Legolandzie, oceanarium czy zwiedzanie niemieckiej Lubeki. **Kacper Piękoś**



Uczniowie SMS Stal Mielec zagrali na jednym z najważniejszych międzynarodowych turniejów piłkarskich.

Fot. AP Piłkarskie Nadzieje (2)



Z pewnością spotkanie z legendą piłki nożnej było dla młodych adeptów tego sportu sporym przeżyciem.

R

Co słychać w ITA

Wywiad z prezesem



Od lewej: Tomasz Nieciąg - prezes ITA Tools oraz Paweł Warzecha, prezes ITA Tools Stal Mielec.

Mieleskie siatkarki awansowały do Tauron Ligi. Sezon startuje w październiku. Wcześniej jednak zawodniczki czeka okres przygotowawczy. Będzie to pierwszy sezon na nowej hali. O to, jak będzie przebiegał okres przed startem ligi, rozmawialiśmy z prezesem ITA TOOLS Stali Mielec Pawłem Warzechą.

■ **Kacper Piękoś:** Zaczniemy od gratulacji z okazji awansu do Tauron Ligi. Jak to wszystko przebiegało? Jakie były emocje związane z awansem? Spodziewaliście się tego od samego początku czy była tutaj

jakaś niewiadoma i później stopniowo było to wszystko budowane?

Paweł Warzecha: Po pierwsze bardzo dziękuję w imieniu własnym oraz całego zespołu, który pracował na ten sukces. Naszym celem od początku był awans. Oczywiście w sporcie różnie bywa i zdarzają się sytuacje losowe, na które człowiek nie ma wpływu, ale zrobiliśmy wszystko, aby udało się zbudować taki zespół, który ten cel osiągnął. Udział miał też sztab z doświadczonym trenerem Wiesławem Popikiem, który bardzo dobrze to wszystko poukładał. Formuła była trochę

niefortunna dla takiego zespołu jak nasz, który zdecydowanie wygrał rundę zasadniczą z przewagą 15 punktów nad drugą drużyną. Tak naprawdę zdobyliśmy 74 punkty w Pierwszej Lidze Kobiet. Według wyliczeń statystyków był to rekord. Nikt nigdy tyle punktów nie zdobył. W turnieju finałowym zespoły liczyły na trochę szczęścia, grając z faworytami, w których gronie znajdowała się nasza drużyna. Udowodniliśmy jednak, że nie przypadkiem wygramy rundę zasadniczą tak wysoko. Przeszliśmy rundę play-off z Karpatami Krosno dość gładko. Ten zespół był

bardzo dobrze przygotowany do turnieju finałowego i myślę, że udowodniliśmy, że ten awans nam się bezapelacyjnie należy i tutaj żadnego dzieła przypadku nie było, bo po dwóch meczach wygranych 3:0 i pojedynku pomiędzy Sosnowcem a Białymstokiem mieliśmy już zapewniony awans. W niedzielę zawodniczki wyszły na boisko mimo świadomości, że ten awans jest pewny i z zespołem z Sosnowca stanęły na wysokości zadania, zagrały sportowo. Oczywiście tamta drużyna też miała o co walczyć, bo wygrywając z nami miała drugie miejsce, więc bardzo mocno

walczyła, ale zawodniczki pokazały swój profesjonalizm i sportowe podejście, wygrywając ten mecz 3:1.

■ **KP:** Oczywiście jest to sukces budowany przez całą drużynę. Wiemy już, że będzie trochę zmian kadrowych, ale chciałbym zapytać o trenera. Czy ta współpraca będzie kontynuowana?

PW: Tak, już dawno to ogłosiliśmy. Zresztą mieliśmy z trenerem zawartą taką umowę, że w przypadku awansu ta współpraca będzie z automatu przedłużona i tutaj ani przez moment nie przechodziło niko-

mu przez myśl, żeby zmierzać w innym kierunku. Współpraca z trenerem układa się bardzo dobrze. Mamy zmianę na stanowisku asystenta trenera, bo Mikołaj Mariacki dostał propozycję pracy w Mogilnie jako pierwszy trener, z czego skorzystał. Chcieliśmy, żeby został, ale tak wybrał. Chce spróbować swoich sił jako pierwszy trener. To jest dla niego duża szansa, więc jest to naturalna zmiana. Mamy na jego miejsce trenera Miłosza Majkę, który wiele lat pracował z trenerem Popikiem w SMS-ie Szczyrk czy reprezentacjach Polski. Jest to trener z dużym doświadczeniem.

TOOLS Stali Mielec?

Pawłem Warzechą

Z trenerem Popikiem pracował parę ładnych lat i myślę, że stworzą dobry duet, który będzie to wszystko prowadził ku dobrym wynikom.

■ **KP:** Przed nami najważniejsze chyba wydarzenie, jeżeli chodzi o sierpień. Otwierać się będzie nowa hala i można powiedzieć, że to będzie swego rodzaju nowy dom dla ITA TOOLS Stali Mielec. Jakie emocje towarzyszą tej przeprowadzce?

PW: Przeprowadzka jeszcze chwilę potrwa. Jest to przeskok z małej hali szkolnej, w której graliśmy, ale też dobrze się tam czuliśmy i to trzeba podkreślić. Bardzo dziękujemy dyrekcji za te lata współpracy, ponieważ czuliśmy się naprawdę jak u siebie w domu, zawsze mieliśmy pomoc i bardzo fajnie nam się tam trenowało. Dzisiaj są takie czasy, że takie hale są dla szkół i ta była zastępcza. Dobiegła końca budowa tej długo wyczekiwanej hali sportowej w Mielcu. Jakby nie patrzeć, musimy spełniać inne warunki, inne wymogi i inne przepisy, więc nie ma nawet mowy o dopuszczeniu do rozgrywek tak małej hali, gdybyśmy nawet chcieli. Będziemy grali na tej nowej, na co czekamy z niecierpliwością. Na początek duży test, czyli mecze reprezentacji Polski siatkarek z Turcją, o które już rok temu zabiegałem w Polskim Związku Piłki Siatkowej. Z racji tego, że pełnię funkcję członka zarządu Polskiego Związku Piłki Siatkowej, to moim celem było, żeby ta duża siatkówka wróciła na Podkarpacie i wróciła też do Mielca. Jestem wiceprezesem Podkarpackiego Związku, więc też trzeba patrzeć na to szerzej, ale jednak Mielec jest dla mnie najważniejszy i bardzo mi na tym zależało. W tamtym roku robiliśmy z prezydentem Wiśniewskim spotkania z prezesem Polskiego Związku Piłki Siatkowej i zarządem. Udało się osiągnąć porozumienie, co również warto podkreślić. Pierwsze wyjazdy Sebastiana Świdzkiego jako prezesa PZPS to były odwiedziny budowy hali sportowej w Mielcu i już wtedy padły pierwsze

deklaracje, że w momencie gdy ta hala będzie ukończona, to będziemy robili wszystko, żeby takie widowiska się tutaj odbywały.

■ **KP:** Mecz towarzyski Polska - Turcja będzie świętem żeńskiej siatkówki w Mielcu. Wszystko to odbędzie się w bardzo dobrym czasie, bo przecież niedawno nasze siatkarki zdobyły brązowy medal Ligi Narodów, więc na pewno mamy na co czekać. Jak wyglądały kulisy? Czy było ciężko to wszystko zorganizować?

PW: Dużo pracy wykonuje tutaj MOSiR, bo tak naprawdę na jego barkach jest organizacja techniczna. Wiadomo, że to jest pierwsza impreza. Jest dużo rzeczy, których trzeba dopilnować. Jeżeli chodzi o zorganizowanie tych spotkań, to kiedyś zrodził mi się taki pomysł, że chciałbym, żeby ta reprezentacja wróciła do Mielca. Pamiętam taki mecz eliminacji mistrzostw Europy z 2003 roku, za Andrzeja Niemczyka. Było to spotkanie Polska - Chorwacja, gdzie po tych eliminacjach Polki zdobyły pierwsze mistrzostwo Europy. W tamtym roku próbowaliśmy to wszystko planować i chcieliśmy tę reprezentację do Mielca ściągnąć. Nasze rozmowy odbywały się przed mistrzostwami świata siatkarek i miałem taką intuicję, że warto ten temat drążyć i doprowadzić go do takiego momentu, jak dziś, czyli żeby ta reprezentacja w Mielcu zagrała. Po naszych wstępnych rozmowach i pierwszych deklaracjach Polki otarły się o strefę medalową, bo przegrały w ćwierćfinale z późniejszymi mistrzyniami świata, z Serbkami. Tak naprawdę decydowała tam jedna czy dwie piłki w tie-breaku, więc już było widać potencjał w tym zespole i tą świeżą krew, czyli pracę trenera Lavariniego. Brałem też udział w wyborze tego trenera jako członek zarządu i uważam, że to jest bardzo dobry wybór. Wracając do meczów w Mielcu, spotykają się złote i brązowe medalistki Ligi Narodów. Jestem bardzo szczęśliwy, że ten mecz się tutaj odbędzie.

KP: Obie drużyny to bardzo duże zaskoczenie. Pozostając w temacie reprezentacji, czy polskie siatkarki awansują na igrzyska olimpijskie w 2024 r.?

PW: Bardzo w to wierzę. Polski Związek Piłki Siatkowej poczynił duże starania, żeby ten turniej kwalifikacji olimpijskich odbył się w Polsce. Organizatorem będzie miasto Łódź w terminie 16-24 września. Wracając do tego wątku mieleckiego reprezentacji, to plan był trochę inny. Chcieliśmy zorganizować turniej reprezentacji, gdzie miały grać cztery zespoły. Pod uwagę brane były Włoszki i Niemki, ale w związku z tym, że te zespoły zostały wylosowane w grupie kwalifikacyjnej z Polkami, to ten temat upadł. Trenerzy chyba nie chcieli między sobą grać. Tak to w sporcie wygląda i zapadła taka decyzja, że zagramy z Turcją, jako że trener Lavarini się bardzo dobrze zna z trenerem Santarellim, który prowadzi Turczyńki. Jeden mecz, zorganizowaliśmy jako związek w Krośnie, ponieważ chcemy tą siatkówkę propagować, żeby ta reprezentacja grała w różnych miejscach kraju. Oczywiście mi najbliższe jest Podkarpacie i Mielec, więc starałem się, żeby tutaj ściągnąć reprezentację i to się udało. Mam nadzieję, że to będą fajne mecze i przyciągną masę kibiców.

■ **KP:** A co słychać w ITA TOOLS Stali Mielec? Okres wakacyjny na pewno jest pracowity.

PW: Tak, okres wakacyjny jeszcze trwa, ale za kilka dni dobiega końca. W poniedziałek zespół zaczyna okres przygotowawczy. Zaczynamy badaniami całego zespołu, później pierwsze tygodnie to będzie oczywiście budowanie siły, do tego pewnie dużo piachu, ze względu na to, że jako jeden z zespołów Tauron Ligi, mamy turniej plażowy polskiej ligi siatkówki PreZero Grand Prix, który jest rozgrywany na plażach w różnych miejscach kraju. W tym roku będzie rozgrywany w dniach 11-15 sierpnia w Gdańsku i każdy klub Tauron Ligi ma obowiązek w tym turnieju uczestniczyć. Później

wracamy, szlifujemy formę i ładujemy akumulatory.

■ **KP:** Wspomniałem wcześniej o zmianach kadrowych, których oczywiście nie da się uniknąć. Dziś otrzymaliśmy informację, że Karolina Hochołowska opuściła zespół. Patrząc na statystyki, grała u nas ponad rok, 23 spotkania rozegrane, zdobyła z tą drużyną złoty medal pierwszej ligi, więc odchodzi ważna zawodniczka. Kilka zmian zostało już ogłoszonych, ale czego jeszcze możemy się spodziewać?

PW: Jeżeli chodzi o Karolinę Hochołowską, to była ona drugą rozgrywką i od początku było takie założenie, że pierwszą rozgrywką była Sylwia Kucharska. Oczywiście dobrze rozegrała 23 spotkania. To również wynika z tego, że trener dużo rotował składem, dawał pograć każdej zawodniczce, żeby każda czuła to boisko i była w grze. Ja uważam, że Karolina zrobiła duży postęp w stosunku do momentu, w którym do nas przychodziła. Jest to zawodniczka, która spędziła u nas praktycznie cały wiek juniora. Później poszła na rok do Lublina, wróciła do nas, zrobiła kolejny krok i stwierdziłmy wspólnie z nią, że warto by było, żeby jednak poszła do zespołu pierwszoligowego, żeby grała, bo my potrzebujemy w tej Ekstraklasie mocniejszego zespołu, a szkoda by było dla Karoliny, żeby była tą drugą. To jest młoda zawodniczka, więc po tym sezonie dobrej pracy, z dobrym zespołem i zrobienia dużych postępów, idzie do zespołu pierwszoligowego, gdzie ma duże szanse na granie. Uważam, że dla jej rozwoju to będzie bardzo dobre. My nie zamykamy drzwi, tylko doradzamy jej w karierze, żeby się jak najlepiej rozwijała i jak najlepiej grała. Za rok, za dwa, jeżeli się rozwinie, może do nas wrócić. To jest nasza wspólna decyzja. Tak naprawdę chodzi o to, żeby takie młode zawodniczki się rozwijały. Do tego celu potrzebna jest regularna gra. Trening to nie mecz.

■ **KP:** Dużo zmian czeka

jeszcze drużynę? Może pan uchylić rąbka tajemnicy?

PW: Tak naprawdę trzon zespołu mamy domknięty. Mamy jeszcze wakat na pozycji przyjmującej. Analizujemy rynek zagraniczny i myślę, że pójdziemy w tym kierunku. Mamy różne zawodniczki na oku. Staramy się to wszystko przeanalizować z chłodną głową, żeby nie kupić przysłowiowego kota w worku. Będziemy uzupełniać wakat po Karolinie, ale myślę, że już niewiele nam brakuje do tego, żeby tę sprawę zamknąć. To jest kwestia czasu i kwestia formalności. Myślę, że to się powinno wyjaśnić i rozstrzygnąć w ciągu dwóch tygodni, więc byłbym spokojny o tę pozycję. Mamy zawodniczkę i pewnie w ciągu dwóch/trzech tygodni podamy informację. Jeżeli chodzi o resztę zespołu, na pozycji atakującej już mamy komplet. Została Weronika Gierszewska, doszła Oriana Miechowicz, doświadczona zawodniczka, która rok już grała w Ekstraklasie w Kaliszu. Grała również w Poznaniu. Jest to zawodniczka całkiem inaczej grająca od Weroniki, więc będą się uzupełniały. Na środku mamy Sonię Kubacką, która była najlepszą, albo jedną z najlepszych środkowych w tej lidze. Naprawdę pokazała klasę. Grała już w Tauron Lidze i wie, jak ta liga wygląda. Myślę, że będziemy mieli z niej pożytek. Doszła Iza Bałucka - ograna zawodniczka na parkietach Tauron Ligi. Przyszła też Klaudia Laskowska, która miała troszkę problemów zdrowotnych w Poznaniu. Jest to dziewczyna, która szkoliła się w SMS-ie Szczyrk, czyli Szkole Mistrzostwa Polskiego Związku. Grała w reprezentacjach młodzieżowych, więc myślę, że jak to wszystko się uda poukładać, to będzie dobrze. Jeżeli chodzi o libero, to zostały dwie zawodniczki, które były, czyli Karolina Pancewicz, która będzie z nami już trzeci rok, oraz Klaudia Łyduch. Na przyjęciu została Katarzyna Bryda. Przychodzi do nas Pola Nowacka. Ten jeden transfer na przyjęcie mocnej zawodniczki, która będzie ofensywna, myślę, że dopniemy w najbliższym czasie. Nie spieszmy się, mamy kilka ofert, chcemy je

mocno przeanalizować, nawet zaprosić jakieś zawodniczki na testy, bo to by było dla nas najlepsze rozwiązanie, żeby trener te zawodniczki widział. Jednak wideo a trening na żywo to jest całkiem co innego.

■ **KP:** Kończy się ten wakacyjny, wchodzimy w okres przygotowawczy. Wspomniał pan o tym, że będziemy mieli dużo „plażowania”. Jak będą wyglądały te przygotowania do sezonu w Tauron Lidze?

PW: Akurat jest to turniej PreZero, więc to tak trochę może zabrzmiało, ale generalnie trener też preferuje dużo tej plaży. Na początku, myślę, że większość zespołów tak się przygotowuje. Okres przygotowawczy, poza tym wyjazdem na PreZero, spędzimy na własnych obiektach. Uważam, że nie ma żadnej potrzeby wyjeżdżania na obóz, ponieważ takich warunków, jakie są w Mielcu, życzyłbym każdemu. Ja nie widzę potrzeby, żebyśmy gdzieś jeździli i wydawali niepotrzebnie pieniądze na obozy. Sierpień spędzimy w Mielcu. Pewnie w drugiej połowie miesiąca trener będzie chciał wchodzić na halę z piłkami, a granie zaczniemy początkiem września. Mamy już zorganizowane mecze sparingowe i turnieje. Na razie cieszymy się meczami Polska - Turcja, bo to już niebawem.

■ **KP:** Mam nadzieję, że te przygotowania przyniosą efekt w postaci zwycięstw w Tauron Lidze, w której zwyciężcie powodzenia.

PW: Dziękuję bardzo. Jeszcze na koniec jedno zdanie, bo mówimy o okresie przygotowawczym, ale po nim zaczynamy ligę 7 października. Na pierwszy ogień dostajemy w Mielcu bardzo mocny zespół - to wielokrotny mistrz Polski Chemik Police. Już dziś zapraszamy kibiców i jeżeli będą mecze towarzyskie i sparingowe, oczywiście również zapraszamy.

Wywiad w formie podcastu mogą Państwo przesłuchać na portalu Korso.pl.

Zapraszamy!

Kacper Piękoś

Medale dla LKS Stali Mielec

W Gorzowie Wielkopolskim trwają mistrzostwa Polski seniorów w lekkoatletyce. Do rywalizacji stanęły także zawodniczki Stali Mielec. Katarzyna Zdziebło zajęła drugie miejsce w chodzie sportowym na 5000 metrów. Jak poszło jej siostrze?

Na stadionie lekkoatletycznym im. Lubuskich Olimpijczyków w Gorzowie Wielkopolskim rozpoczęły się 99. PZLA

Mistrzostwa Polski w Lekkiej Atletyce. Przez trzy dni do rywalizacji stanie blisko 700 zawodników, którzy wystartują w ponad 30 konkurencjach.

28 lipca o tytuł mistrza walczyli chodźarze i chodźarki. Panie rywalizowały na dystansie 5 tys. metrów, a mężczyźni - 10 tys. m.

Olga Chojecka i Katarzyna Zdziebło - to one rywalizowały o pierwsze miejsce. Jednak Chojecka okazała się szybsza. Na

mecie uzyskała czas 21:29.24. Mielczanka zameldowała się z czasem 21:44.29. Jej siostra, Anna Zdziebło, uplasowała się na czwartej pozycji, osiągając czas 24.28.63.

Brązowy medal w rzucie młotem zgarnął Dawid Piłat, który w najlepszej próbie uzyskał 73,23 m i jest to nowy rekord życiowy mielczanina. Złoto zgarnął Wojciech Nowicki, srebro Paweł Fajdek.

pt

➤ Brydż sportowy

Wakacyjne poniedziałki z brydżem



Zwycięski stolik turnieju wakacyjnego.

Na kolejnym poniedziałkowym turnieju rozgrywanym w Mielcu spotkali się entuzjaści potyczek brydżowych, którzy nie próżnują nawet w okresie wakacji. Rozegrali kolejny, czwarty już turniej, w którym nie zabrakło emocji i woli walki do samego końca.

Grupa 10 par: zaprzyjaźnionych brydżystów z Dębicy, Kolbuszowej i Mielca spotkali się na kolejnym turnieju rozegranym 24 lipca w Hotelu Polskim. Grano turniej na zapis maksymalny. Od początku stoczono zacięte pojedynki, walczone o jak najwyższe miejsca i punk-

ty. W kolejnym turnieju, po zaciętej walce, bardzo dobrze spisały się dwie pary: mielecka i dębicka-mielecka Małgorzata Rojkowicz - Robert Piechota oraz Zygmunt Szczudło - Marek Rusek ex aequo wynikiem 57,31% . Obie pary zdobyły tę samą liczbę punktów, trzecie miejsce przypadło dzielnie walczącej parze dębickiej, Tadeuszowi Urbankowi - Zbigniewowi Wilisowskiemu, którzy zameldowali się z wynikiem 54,40%.

Wakacyjna długa fala 2023 (liczonych 8 z 9)

1. Zbigniew Wilisowski, 2.

Zygmunt Szczudło, Marek Rusek, 4. Robert Piechota, 5. Małgorzata Rojkowicz, 6. Stanisław Malinowski, Józef Turecki, Zenon Bogacz, Henryk Pytka, 8. Andrzej Janda, Zbigniew Niziołek, 10. Zenon Bogacz, Henryk Pytka

Wzorem lat poprzednich, w wakacyjne miesiące (lipiec sierpień) rozgrywane są turnieje poniedziałkowe grane na maksymalnym poziomie w Hotelu Polskim w Mielcu. Prowadzona jest wakacyjna punktacja długofalowa. Turnieje rozgrywane są o godz. 17.30 w Hotelu Polskim, mile widziana młodzież.

Dariusz Dyto



Dawid Piłat z brązowym medalem i życiowym rekordem.

Kasia Zdziebło wicemistrzynią Polski w Gorzowie Wielkopolskim

W Gorzowie Wielkopolskim trwają mistrzostwa Polski seniorów w lekkoatletyce. Do rywalizacji stanęły także zawodniczki Stali Mielec. Katarzyna Zdziebło zajęła drugie miejsce w chodzie sportowym na 5000 metrów. Jak poszło jej siostrze?

Na stadionie lekkoatletycznym im. Lubuskich Olimpijczy-

ków w Gorzowie Wielkopolskim rozpoczęły się 99. PZLA Mistrzostwa Polski w Lekkiej Atletyce. Przez trzy dni do rywalizacji stanie blisko 700 zawodników, którzy wystartują w ponad 30 konkurencjach.

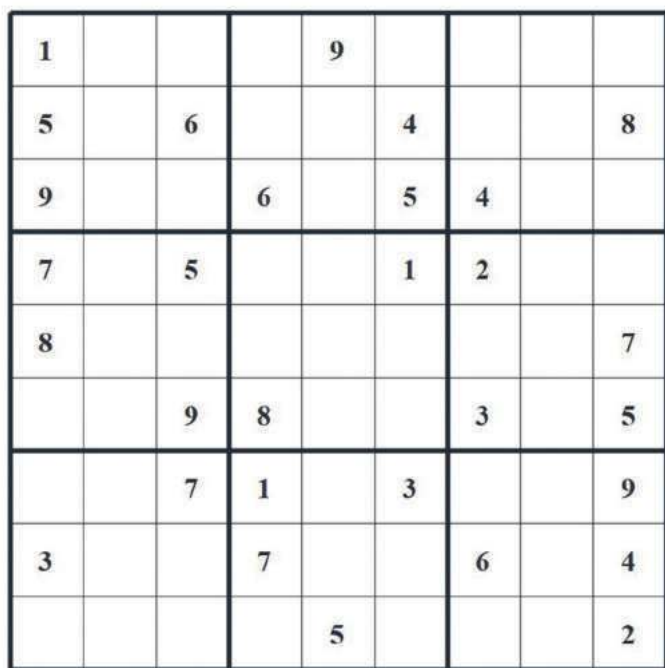
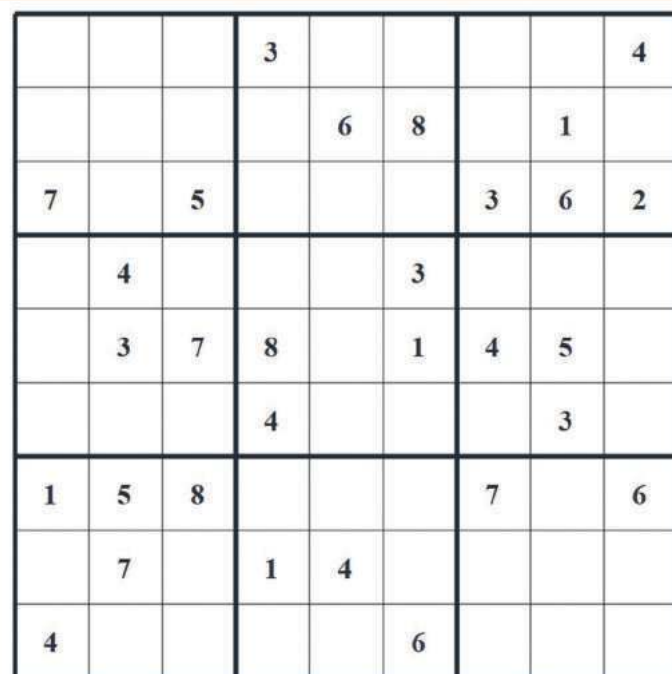
28 lipca o tytuł mistrza walczyli chodźarze i chodźarki. Panie rywalizowały na dystansie 5 tys. metrów, a mężczyźni - 10 tys. m.

Olga Chojecka i Katarzyna Zdziebło - to one rywalizowały o pierwsze miejsce. Jednak Chojecka okazała się szybsza. Na mecie uzyskała czas 21:29.24. Mielczanka zameldowała się z czasem 21:44.29. Jej siostra, Anna Zdziebło, uplasowała się na czwartej pozycji, osiągając czas 24.28.63.

Emanuel Grzegorzczak-Zajac



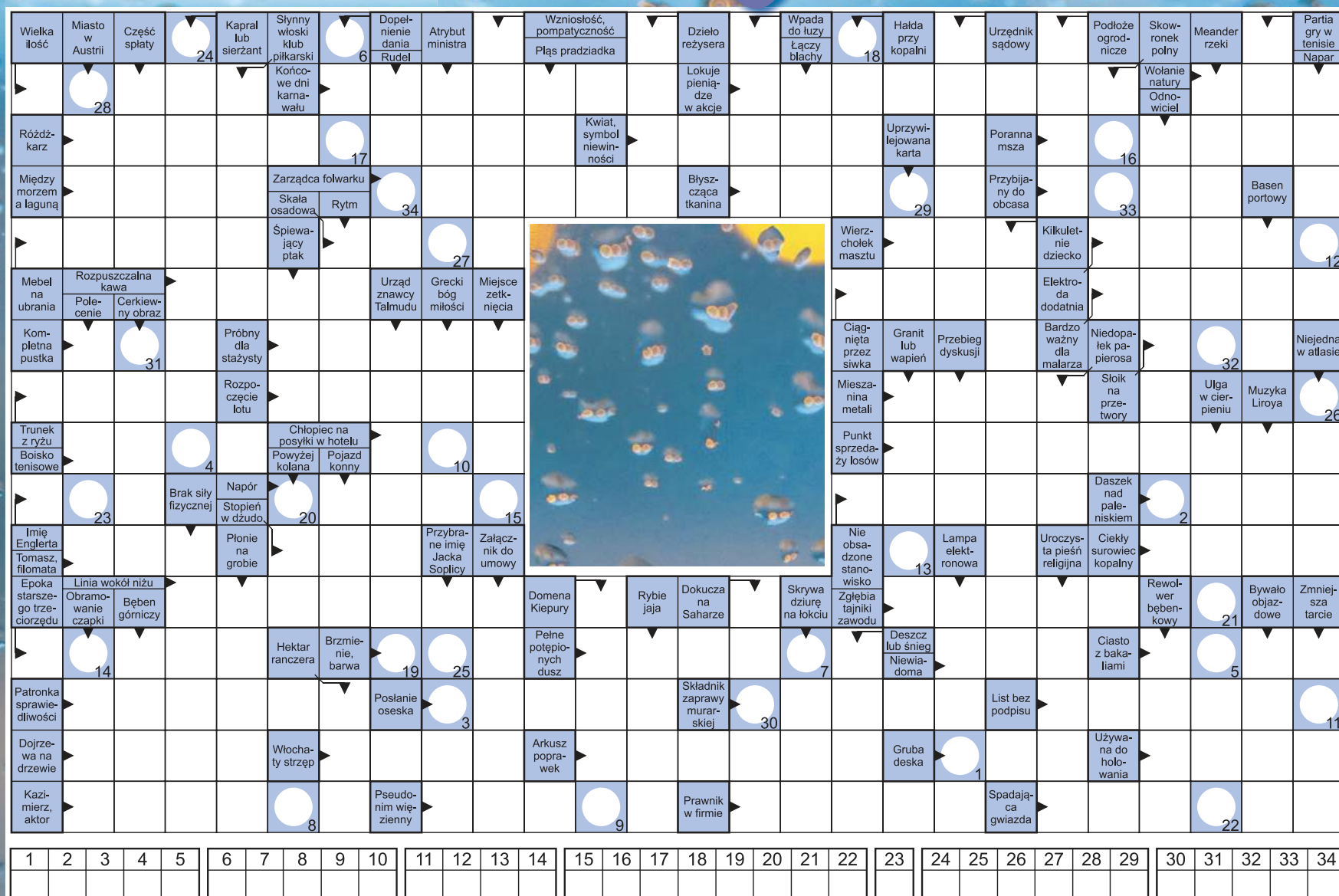
Katarzyna Zdziebło na Halowych Mistrzostwach Polski w Toruniu.

S
u
d
o
k
u

Prawidłowe rozwiązanie ostatniej krzyżówki brzmi:
„WIECZERZA SKROMNA DAJE SPOKOJNE W NOCY SPANIE”.

Po odbiór nagrody — książki zapraszamy w tym tygodniu **Panią Halinę Wojdyłę z Malinia**.
Czekamy też na rozwiązania naszej najnowszej krzyżówki, które można wysłać lub przynieść osobiście tylko na oryginalnych kuponach z gazety.
Życzymy dobrej zabawy.

Krzyżówka

**KORSO**
TYGODNIK REGIONALNY

WYDAWCA
Agencja Wydawniczo - Reklamowa
„KORSO” Sp. z o.o.
tel. 17 788 41 80
ul. Biernackiego 1/4, 39- 300 Mielec

SEKRETARIAT
tel. 17 788 41 80
sekretariat@korso.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Kacper Piękoś
kacper.piekos@korso.pl,
tel. 17 788 41 88

Patrycja Teklak
patrycja.teklak@korso.pl,
tel. 17 788 41 88

Emanuel Grzegorzczak - Zając
emgajac@korso.pl
tel. 17 788 41 88

WSPÓŁPRACA

Arkadiusz Tysoń
alyson@korso.pl,
tel. 17 788 41 83

Szymon Burek
sburek@korso.pl,
tel. 17 788 41 87

Grzegorz Lipiec
dziennikarz sportowy
grzegorz.lipiec@korso.pl,
tel. 604 140 644

Agata Kozioł
agata.kozioł@korso.pl,
tel. 17 788 41 83

SKŁAD
Klaudia Roźniat,
Paulina Strugała
studio@korso.pl

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ
Piotr Gadziola - dyrektor handlowy
piotr.gadziola@korso.pl,
tel. 507 104 458

Anna Czajkowska
aczajkowska@korso.pl,
tel. 519 132 923

Marcin Serafin
mserafin@korso.pl,
tel. 510 126 562

WEBMASTER
Tomasz Pawełka
tpawełka@korso.pl

DRUK
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia
w Sosnowcu

Materiałów i zdjęć niezamówionych
redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie
prawo dokonywania skrótów i zmian.

Nakład 3.500 szt.



Stowarzyszenie
Mediów
Lokalnych





Doweipy

Sonda uliczna:

- Na co pan zwraca uwagę przy zakupach?
- Na kamery...

- Jak pani udało się w dobrym zdrowiu dożyć setnych urodzin?!
- Raz w roku robię sobie alkoholiową terapię szokową...
- Ile pani wypija tego dnia alkoholu?
- Tego dnia nie piję!

- Kobieta w sklepie:
- Czy mogę przymierzyć tę sukienkę na wystawie?
- Bardzo proszę, ale mamy też przymierzalnię.

- Żona przeglądając kobietą prasę. Nagle z przerażeniem zrywa się z fotela i biegnie do męża:
- Kochanie, czy ty wiesz, ile trzeba

biegać, żeby spalić jednego pączka?!

Mąż leniwie odrywa wzrok od telewizora, a gębę od piwa:

- A po jakiego diabła palić pączki?!

- Syn do ojca:
- Mam dwie wiadomości...
- Pewnie dobrą i złą?
- ...tak jakby, ale dwa w jednym...
- Jak to?!
- Dziadek przestał chrapać...

- Dziadku, chcesz obejrzeć ze mną mecz?
- A kto gra?
- Austria - Węgry.
- A przeciwko komu?

Rozmowa kwalifikacyjna:

- Ma pan wyjątkowo duże oczekiwania finansowe jak na kogoś, kto nie ma żadnego doświadczenia

w naszej branży.

- Tak. To dlatego, że będę musiał włożyć wyjątkowo dużo pracy i wysiłku w to, żeby zrozumieć, czym miałbym się zajmować.

W czasie mszy facet szeptem pyta osoby obok:

- Jakże jest tu hasło do Wi-Fi?
- Jezu Chryste, człowieku!
- Ze spacjami czy podkreślnikiem?

Synek pyta:

- Mamo, a dlaczego moja ciocia ma na imię Róża?
- Ponieważ twoja ciocia lubi kwiaty.
- A ty co lubisz mamo?
- Przestań zadawać głupie pytania, Wacuś!

- Tato, chciałam ci powiedzieć, że jestem zakochana. Adama poznałam na eDating, potem zostaliśmy przyjaciółmi na Facebooku, często gadaliśmy na WhatsApp, teraz oświadczył mi się przez Skype.
- Córeczko, wobec tego weź ślub na Twitterze, dzieci kupcie na eBay, a jak ci się mąż znudzi, to wystaw go na Allegro...

- Żona dzwoni do męża:
- Kochanie, w naszym samochodzie oderwało się lustro.

- Jak to? Samo się oderwało?!

- Policjant w protokole napisał, że dachowałam...

Rosyjski pogranicznik do kierowcy wieżdzącego na terytorium Rosji:

- Ma pan broń, materiały wybuchowe, narkotyki, alkohol?
- Nie.
- No to ciężko wam będzie, ale to już nie moja sprawa...

- Kochanie, poszłabyś ze mną na siłownię?

- Myślisz, że jestem gruba?!
- Ok, jak nie chcesz...
- I do tego leniwa?!
- Uspokój się.
- Wmawiasz mi histerię?!
- Wiesz, że nie o to chodzi!
- Teraz twierdzisz, że przeinaczam prawdę?!

- Nie! Po prostu nie musisz ze mną nigdzie iść!!!

- A dlaczego tak ci zależy, żeby iść samemu...?

- Dwóch facetów gra w golf, chcą szybko rozegrać partię, ale przed nimi grają dwie początkujące kobiety, którym bardzo wolno idzie gra. Jeden mówi do drugiego:
- Idź do nich i zapytaj się, czy możemy je wyprowadzić?

Drugi idzie, dochodzi do połowy, zatrzymuje się i szybko wraca.

Pierwszy pyta:

Pierwszy pyta:

- Co się stało?

- Sluchaj, ty musisz iść, bo jedyna z nich to moja żona, a druga to moja kochanka! Nie mogę się z nimi równocześnie zobaczyć!

- Ok, rozumiem, jasne.

Pierwszy podszedł do połowy, zatrzymał się i też wraca. Drugi pyta go:

- No, co jest?
- Jaki ten świat mały!

- Jasiu, a gdzie jest wasz tatuś? - dopytuje się ciekawski sąsiad.
- Pojechał na trzy lata do Ameryki.
- A dlaczego was ze sobą nie zabral?
- Bo my w tym napadzie nie braliśmy udziału.

- Mężczyzna wsiada do samolotu wraz z gromadką rozrabiających i rozwydrzonych dzieciaków. Z wysiłkiem ulokował je na swoich miejscach i z westchnieniem padł na fotel. Starsza, siedząca obok dama pyta:
- To wszystko pana dzieci?
- Facet poitygowany:
- Nie, jestem szefem działu jakości w fabryce prezerwatyw, a to wszystko są reklamy klientów.

Generałowi urodził się wnuk, więc postanowił wystać swego adiutanta do szpitala, aby się dowiedział czegoś więcej. Po powrocie generał pyta:

- I jak wygląda?!

Na to adiutant:

- Jest bardzo ładny... Podobny do pana generała.

- A podaj więcej szczegółów!

- Niski, łysy i bez przemy drze mordę.

Pukanie do drzwi. Otwiera pani domu, za rogiem żebrał.

- A czego wam trzeba, dobry człowieku?!
- Kawalek chleba, szanowna pani, gdyby się znalazł, byłbym nad wyraz zobowiązany...

- Ach, dobry człowieku, macie szczęście! Mielśmy dzisiaj małą uroczystość i sporo tortu zostało!

- Ależ! Szanowna pani zbyt łaskawa! Tylko chleba kawalek!
- Ach, dobry człowieku! To żaden kłopot!

Pani domu przynosi spory kawał tortu i z dumą wręcza go żebrakowi. Chcąc nie chcąc, przyjmuje i pod nosem szepcze:

- Cholera! Jak mam denaturat przez to dziadostwo przesączyć?



Działo się w Mielcu

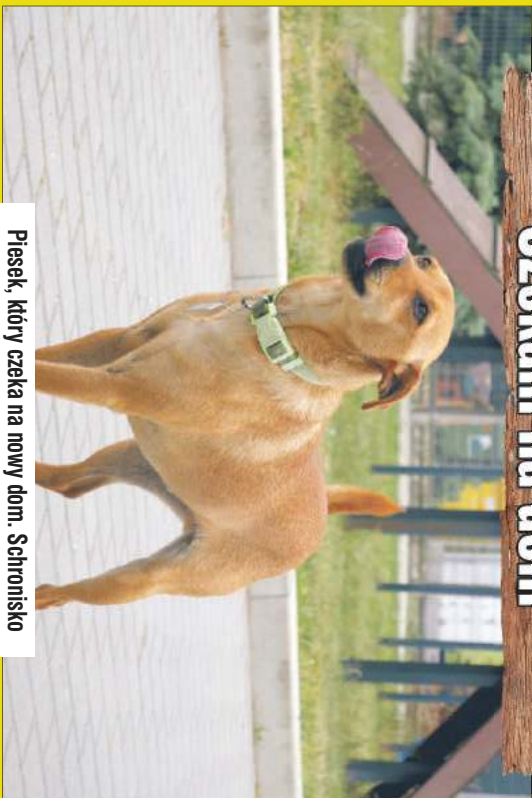
Fot. Emanuel Grzegorzcyk - Zając

Mistrzowie parkowania



Fot. dd

Czekam na dom



Fot. Kacper Piękoś

Plener malarski w parku Oborskich. Malowali na sztalugach jak prawdziwi artyści.

Zabrał mu betonu

Masz ciekawe zdjęcia innych mistrzów parkowania? Prześlij je do redakcji: redakcja@kors.o.pl

Opublikujemy je na łamach gazety.

Piesek, który czeka na nowy dom. Schronisko dla Bezdomnych Zwierząt „Pies i Kot” w Mielcu